

Proletariusze
wszystkich
krajów,
łąćcie się!



20 bm. w Zagłębiu Belchatowskim rozpoczęła się operacja związana z przejazdem zwalowarki z placu montażowego w Piaskach na stanowisko robocze. Na odcinku tym trzeba pokonać rzekę — Widawkę. Dostarczona z NRD zwalowarka ma blisko 200 metrów długości, 54 m szerokości i waży ok. dwa i pół tys. ton. Została ona zmontowana przez ekipy warszawskiego „Mostostalu” w ciągu 13 miesięcy tj. o 6 miesięcy wcześniej niż planowano. CAF — Zbraniecki — telefota

Najlepsi leśnicy i drzewiarze

W ubiegłą sobotę, 21 maja odbyło się w Hajnówce uroczyste podsumowanie wyników socjalistycznego współzawodnictwa pracy za rok 1976 nadleśnictw, zespołów, brygad i osób indywidualnych, podległych Okręgowemu Zarządowi Lasów Państwowych w Białymstoku. Na uroczystości przybyły delegacje leśników i drzewiarzy z województw białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego, siedleckiego, ostrołęckiego i stołecznego — rejonu działalności OZLP. Obecni byli zastępca naczelnego dyrektora Lasów Państwowych, Czesław Hodór, sekretarz Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, Antonina Dach, kierownik Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej KW PZPR w Białymstoku, Mikołaj Hapunik, przewodniczący WRZZ, Józef Trusiewicz.

22-29 maja „Dni ochrony przeciwpożarowej”

WARSZAWA (PAP) — Dynamizmy rozwoju naszego kraju, szybki wzrost majątku narodowego i gospodarstw domowych — powodują konieczność stałej troski o zabezpieczenie jego przed pożarami. Ogromną rolę w tym zakresie odgrywa działalność zawodowych i ochotniczych straży pożarnych — ich coraz wyższa sprawność taktyczna, stała gotowość i lepsze wyposażenie techniczne i prowadzona na szeroką skalę działalność profilaktyczna.

Zamieszki w Indiach

DELHI (PAP) — W nocy z piątku na sobotę w mieście Kalkut w indyjskim stanie Keral w wyniku starcia z policją poniosły śmierć trzy osoby, zaś siedem — w tym jeden policjant — zostało rannych. Policja otworzyła ogień do tłumu, który blokował radiowęzła, zabijając na miejscu dwie osoby. Trzecia zmarła wkrótce po przewiezieniu do szpitala.

Trzeba zrobić wszystko, aby przyspieszyć realizację programu mieszkaniowego

Spotkanie Edwarda Gierka z pracownikami gospodarki komunalnej

WARSZAWA (PAP) — 21 bm. z okazji dorocznego Dnia Pracownika Komunalnego, zawodowego święta prawie półmilionowej rzeszy pracowników gospodarki komunalnej i mieszkaniowej — I sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK spotkał się z przedstawicielami tej grupy zawodowej.

W spotkaniu uczestniczyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski, członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa KC PZPR Zbigniew Zieliński, wiceprezes Rady Ministrów — Kazimierz Secowski. Obecni byli również: minister Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska — Maria Miłozarek, a także przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej i Terenowej — Jan Osowski oraz przewodniczący Zarządu Centralnego Związku Spółdzielni Budowniczych Mieszkaniowych — Stanisław Kukurkya.

Dni Kultury, Książki i Prasy

Festyn „Chłopskiej Drogi” w Kolnie

Kolno było miejscem uświetnienia tegorocznych obchodów Dni Kultury, Książki i Prasy oraz 30-lecia działalności Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej. Stało się to za sprawą zorganizowania festynu ludowego „Chłopskiej Drogi” — pisma KC PZPR. Trudno wskazać, kulminacyjny punkt tego święta. Wszystkie imprezy, mimo niesprzyjającej pogody, cieszyły się dużym zainteresowaniem mieszkańców Kolna oraz gości z województw: ostrołęckiego, suwalskiego i białostockiego. W sobotę, 21 maja, znani pisarze i publicyści oraz uczestnicy II wojny światowej przedstawili się czytelnikom „Chłopskiej Drogi”. W spotkaniach wzięli udział: senior polskiej poezji — Stanisław Ryszard Dobrowolski, pisarz



Sąd Najwyższy PRL rozpoczął nową kadencję

Uroczystość w Belwederze z udziałem H. Jabłońskiego

WARSZAWA (PAP) — W Belwederze odbyło się 21 bm. uroczyste spotkanie przewodniczącego Rady Państwa HENRYKA JABŁOŃSKIEGO z Sędzią Najwyższym PRL rozpoczynającym 23 bm. nową kadencję 1977—1982. Podczas spotkania H. Jabłoński wręczył akty nominacji 101 sędziom SN.

W imieniu władz partyjnych i państwowych H. Jabłoński złożył nowo powołanym sędziom pryncjalne. Nawiązując do uchwały Rady Państwa określającej zadania Sądu Najwyższego w nowej kadencji, przewodniczący Rady Państwa podkreślił, iż wszystkie jej wskazania związane są z głównym zadaniem umacniania „powszechnego poszanowania prawa i porządku społecznego jako fundamentalnej zasady prawidłowego funkcjonowania państwa i jednej z istotnych gwarancji stałego polepszania warunków życia i pracy jego obywateli”.

Gdy przed niedawnym czasem — przypominał HENRYK JABŁOŃSKI — w sali posiedzeń Rady Państwa Belwederu debatowaliśmy nad prawami człowieka, z powagą i poczuciem odpowiedzialności ratyfikując konwencje międzynarodowe, równocześnie mieliśmy w świadomości demagogiczne postępowanie się hasłem praw człowieka przez rękę zagranicznych i krajowych przeciwników naszego ludowego prawa, naszego indygenckiego i ludu społecznego. I wówczas przywołaliśmy mi się opinia o tych sprawach jednego z najgłębszych myślicieli polskich, trzeciego polityka i znakomitego praktyka życia państwowego — Stanisława Stasica. W swych uwagach nad życiem Jana Zamojskiego „pisał on”... tylko ten, kto był musi posłusznym prawu, to jest woli powszechnej, której zasadą była wola jego, styl wolnym człowiekiem”.

50 rocznica lotu Lindbergha

Nowy JORK (PAP) — W sobotę ponad 100 tysięcy osób zgromadziło się na ulicach St. Louis aby być świadkami parady zorganizowanej z okazji 50-letniej rocznicy przelotu CHARLES LINDBERGHA nad Atlantyk. Podczas parady przemarszowały m.in. dołkiadna kopie samolotu, na którym Lindbergh pokonał Atlantyk „The Spirit of St. Louis”.

z trzech województw

POWSZECHNY PRZEGLĄD PGR Z udziałem dyrektorów przedsiębiorstw rolnych z trzech województw, w PGR Ignatki odbyło się w sobotę wyjazdowe Kolegium Zjednoczenia PGR w Białymstoku. W posiedzeniu tym uczestniczyli: I sekretarz KW PZPR w Białymstoku — Władysław Juszkiewicz, wojewoda białostocki — Zygmunt Sprycha, naczelnik dyrektora Centralnego Zarządu PGR — Karol Gawłowski.

W trakcie posiedzenia dokonano wstępnego podsumowania trwającego właśnie powszechnego przeglądu PGR. Omówiono też założenia rozwoju produkcji pasz w latach 1977—80. Przewiduje się zasadnicze zmiany w technologii tej produkcji na rzecz pasz pełnoporcjowych dla bydła (z wykorzystaniem sian). W 1980 roku wyprodukuje się 117 tys. ton tych pasz, a więc kilkakrotnie więcej niż obecnie. Wzrośnie też znacznie produkcja sianu i granulowanych pasz treściwych. Uroczystym momentem posiedzenia było wręczenie odznaczonych państwowych i resortowych zasłużonym pracownikom PGR Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Bolesław Michalski — dyrektor PGR w Ignatkach, Mieczysław Panek — zastępca dyrektora PGR w Oleku i Adolf Niebylecki — zastępca dyrektora PGR w Elku. Cztery osoby udekorowano Złotymi, sześć osób — Srebrnymi i cztery osoby — Brązowymi Krzyżami Zasługi. Wręczono też sześć złotych odznak „Zasłużony Pracownik Rolnictwa” (bis).

PLENUM RADY WOJEWÓDZKIEJ FSZMP W BIAŁYMSTOKU Wytyczeniu kierunków działania organizacji młodzieżowych Białostockich w zakresie wychowania patriotycznego. Ciąg dalszy na str. 2



NRD. Okręgowe miasto Suhli położone na południowym skraju Łasku Turyckiego służyło do produkcji białej masy papieru. Budownictwo mieszkaniowe w ostatnich latach całkowicie zmieniło jego wygląd: powstało nowe centrum, szkoły, kina, kłuby młodzieżowe.

NA ZDJĘCIU: nowoczesne centrum Suhli. Na pierwszym planie hala sportowo-widowiskowa.

CAF — Nocak

Urugwajski exodus

Na urugwajskiej plaży pewnego dnia pojawił się niecodzienny napis: „Ten, kto będzie wyjeżdżał ostatni, niech zgasi światło”. Było to bardzo czytelna aluzja do wywiedzenia przeżywanego przez ten kraj. Urugwaj, liczący około 3 mln mieszkańców, opuściło w ostatnich 3-4 latach około 500 tysięcy osób.

„To, co przytacza Urugwaj, nie miało dotychczas precedensu — pisał dziennikarz włoskiego czasopisma Epoca. — Stę emigrantów wyjeżdża codziennie do Kanady, Nowej Zelandii i Australii. Dwustu do Argentyny. To już nie emigracja, lecz exodus. Dziennikarze przeniesli się do Buenos Aires. Uciekli balet, orkiestra symfoniczna, dwie trzecie profesorów uniwersytetu. Urugwajskie prostytutki pojawiły się na ulicach Madrytu i Mediolanu. Z piłkarzy urugwajskich przebywających za granicą można by utworzyć co najmniej sześć drużyn...”

Cytowane słowa były pisane ponad rok temu. Od tego czasu sytuacja jeszcze bardziej się pogorszyła. Przyczyną masowego wyjazdu Urugwajczyków z własnej ojczyzny jest terror i kryzys gospodarczy. Nie tak dawno był czas, kiedy Urugwaj był uważany za najbardziej liberalny i demokratyczny kraj kontynentu południowego — amerykańskiego i nazywano go nawet „Szwajcarią Ameryki Łacińskiej” ze względu na wysoki poziom życia, jeden z najbezpieczniejszych państw w Ameryce Łacińskiej, stosunkowo równomierny podział dochodu narodowego i dość sprawnie działający system demokracji burżuazyjnej.

Wszystko to zaczęło się zmieniać od czasu zamachu stanu w czerwcu 1973 r., dokonanego przez siły reakcyjne. Aby wyjaśnić, jak do tego doszło, trzeba się cofnąć do końca lat pięćdziesiątych, kiedy to gospodarka urugwajska załamała się wskutek gwałtownego spadku światowych cen produktów hodowlanych. A warto tu przypomnieć, że Urugwaj był tradycyjnym producentem mięsa, wełny i skór. Do spadku cen doszło katastrofalne susze, co łącznie spowodowało spadek pogłowia bydła i owiec. Rozpoczął się przewrót kryzysu, a na jego tle zaostriżyły się sprzeczności klasowe, wyrażające się w bezrobociu i kontrastach społecznych. Klasa robotnicza zaczęła szukać dróg wyjścia z tzw. Szerokim Frontem (Frente Amplio), który grupując komunistów, socjalistów, chrześcijańską demo-

krację i mniejsze zgrupowania polityczne, zdobył w wyborach w listopadzie 1971 r. 30 proc. głosów. Było to na tyle dużo, by burżuazja urugwajska poczuła się zagrożoną.

Jej strach pogłębia lewacka partyzantka miejska „Tupamaros” prowadząca akcje terrorystyczne. Działalność partyzantów zaktywizowała prawicowe i ultrapravicowe siły w wojsku i policji i spowodowała, że prezydent Jorge Pacheco zwrócił się o pomoc do armii. Ta zaś wykorzystując „stan wojny wewnętrznej” do rozprawiania się z całą postepową i lewicową opozycją. Kolejny prezydent Juan Barria Bordaberry, który legalnie objął swój urząd w 1972 roku, utożsamiał swoje cele z celami armii — zaprowadzić i utrzymać za wszelką cenę „porządek” w kraju. W rok później Bordaberry dokonał „samozamachu stanu”, w wyniku którego zostaje rozwiązany parlament, partie polityczne i de facto zwołany zjazd zawodowy. Bordaberry zyskuje dyktatorską władzę, którą dzieli z armią.

O obecnym reżimie urugwajskim zdanie opinił światowej jest jednoznaczne. Amerykański senator Frank Church nazwał ją „największą katedrą Ameryki Łacińskiej”. Znanymi dziennikarzami angielski Andrew Tarnowski dał swemu artykułowi w „Times” tytuł: „W Urugwaju nikt nie może uśmiechnąć się”. Pisanie o, iż ponad 3-letnie rządy armii uczyniły z Montevideo smutne i martwe miasto.

JERZY ANKUDOWICZ

W poprzednim artykule, zatytułowanym „KĘTRZYŃSKI EKSPERYMENT” przedstawiliśmy Kętrzyńskie Zjednoczenie Rolniczo-Przemysłowe jako organizm integrujący i koordynujący na tym terenie wszelkie poczynania na rzecz rozwoju gospodarki żywnościowej. Integracja ta dotyczy również rolników indywidualnych. Jaką szansę bytu i rozwoju mają w „AGRO-KOMPLEKSIE” gospodarstwa chłopskie, jakie miejsce wyznacza się im na mapie społeczno-gospodarczego rozwoju tego regionu?

Teren „Agrokompleksu” zdominowany jest przez 10 przedsiębiorstw rolnych, gospodarujących na ponad 70 proc. użytków rolnych. Gdy przed trzema laty stworzono go, służyło się niejedną wróżbę zwiastującą rychły koniec prywatnych enklaw rolnych. Dziś każdy z tamtejszych gospodarzy wykpiłby takie pogłoski. Stanisław Wiórko (wieś Filipówka) krzyczy się w nowo wybudowanej chlewni pomiędzy boksami, w których znajdują się 16 macior z przychodni. Dziesiątka, to materiał przywieziony w komplecie z kurnem przez PGR w Smokowie. W zamian gospodarz dostarcza tam będzie warchlaki. A więc kooperacja. Jak na niej wychodzi?

— Dobrze, jak każdy inny we wsi, a nie ma tu takich gospodarzy, którzy by nie kooperowali. Chcesz weterynarza, paszę, poradę czy usługę na polu — zgłaszasz agromonowi i sprawa załatwiona. Agromon jest we wsi prawie codziennie, często już od 6 rano chodzi po zagrodach.

Adam Lemański gospodarował do niedawna wspólnie z ojcem, przodującym rolnikiem we wsi Sieniaki. Przed rokiem nabył 22-hektarowe gospodarstwo i zaczął prowadzić je samodzielnie. Zmodernizował obórę i wzorem ojca włączył z PGR na odchow 70 sztuk młodego bydła. Czysty zysk po 3 miesiącach — 54 tysiące złotych. Obecnie otrzymał następną partię cieląt. Chce gospodarzyć nowoczesnie i żyć wygodnie; dóm zmodernizowany już i urządzony na ostatni guzik.

W Sieniakach jest 25 gospodarzy — w większości dobrych jak Lemański. Użytkują z hektara po 40 i więcej kwintali zboża, do hodowli wykorzystują wszystkie wolne

Na szlaku nowoczesności

kąty. Twierdzą, że bliższa współpraca z PGR, to duża szansa na przyszłość. Otwierają się możliwości zwiększenia produkcji i przyspieszenia specjalizacji. Synowie, którzy przeniesli się już do miasta, wracają na wieś z powrotem. „Zapachniała im” ojcowska i gospodarka. Jednym z tych młodych jest również Jerzy Hałasko, który pracował przedtem w gminnej służbie rolniej, ale zdecydował się wrócić na gospodarstwo żony. Chce wspólnie z braćmi założyć zespół specjalizujący się w trzodzie chlewnej. Naczelnik gminy przyrzekł prze-

całością gospodarki żywnościowej na tym terenie, a więc i za to, co dzieje się w gospodarstwach indywidualnych. Wzajemna pomoc i współpraca zrodziły się — rzecz jasna — nie od dziś. To naturalny owoc wieloletniego sąsiedztwa z sobą dwu sektorów: pomaganie sobie w pracach polowych, doradztwo, wypożyczanie maszyn, podpatrywanie nawożenia, czy korzystanie z doświadczeń i porad. Również proste formy kooperacji w hodowli mają tam już swoje tradycje.

W warunkach „Agrokompleksu” i nabytych przezeń uprawnień otworzyły się dla

ROLNIK w „Agrokompleksie”

każąc im grunty z PFZ w długoletnią dzierżawę. Zamierzają wybudować dwie nowe chlewnie i adaptować stodołę na tucz baterię (piętrowe klatki). Wykonawcą będzie grupa budowlana PGR, w którym Hałasko podjął już kooperację. W starych zabudowaniach trzyma 19 macior i od nich dostarcza warchlaki. Wypożyczył też z PGR przenośny „zoocontainer”, w którym odchowuje 220 pegeerowskich tuczników.

Przykłady to bynajmniej nie odosobnione — można by je długo mnożyć. Jest bowiem w tym rejonie 3200 gospodarstw indywidualnych, których rzeczywiste bądź potencjalne współpartnerstwo w produkcji żywności dokumentuje się w konkretnym działaniu, w charakterystycznych dla „Agrokompleksu” formach współpracy z rolnikami.

Uchwała rządowa ze stycznia ubiegłego roku nałożyła na Kętrzyńskie Zjednoczenie Rolniczo-Przemysłowe odpowiedzialność za

tej współpracy nowe, nie spotykane gdzie indziej, perspektywy. Zjednoczenie przyjęło na siebie kompetencje i obowiązki większości instytucji wiejskich, powierzając kompleksową obsługę gospodarstw poszczególnym przedsiębiorstwom rolnym. Przy każdym z nich utworzone zostały zakłady obsługi rolnictwa indywidualnego, których zadaniem jest m. in. świadczenie usług mechanizacyjnych, rozwijanie kooperacji powiązanej z planową produkcją, zaopatrzenie w środki produkcji i materiał hodowlany, wdrażanie specjalizacji i zespołowych form gospodarowania, prowadzenie kompleksowego doradztwa i szkoleń.

W skład kadry fachowej tych zakładów weszli doraźnie wyspecjalizowani kooperatorzy, pracownicy gminnej służby rolniej, służb surowcowych, mleczarni i cukrowni, służb mechanizacyjnych i kółek rolniczych. Tak więc służba rolna, działająca do nie-

dawna w rozproszeniu, została tym samym zintegrowana. Do kompletu brakuje jeszcze pracowników kontraktacji i skupu GS, ale ich dokooptowanie, to kwestia najbliższej przyszłości. Planuje się zresztą utworzenie w Zjednoczeniu własnego przedsiębiorstwa obróty rolnego, które przejęłoby na siebie obowiązki w zakresie kontraktacji, skupu i zaopatrzenia rolników w środki produkcji.

Wymieniać można wiele korzyści płynących z tych zmian. Zasadnicza — to możliwość skoordynowania i usprawnienia pracy z rolnikami. Specjalista do spraw obsługi rolników indywidualnych (pod tą przydługą nazwą kryje się po prostu dawny agromon) ma teraz w swym rejonie 60-80 gospodarstw, a więc przeciętnie czterokrotnie mniej niż instruktor gminny. Przy tej ilości może być odpowiedź bardzo często. I nikt już więcej nie nachodzi rolników, bo on sam załatwia wszystko — porady, kontraktację buraków i mleka, kooperację, zamówienia na usługi itp. Specjaliści z ZOR d/s budownictwa oraz melioracji i łaskawstwa po dawnemu działają w granicach administracyjnych gmin.

W realizacji swoich zadań ZOR współpracują z odpowiednimi specjalistami przedsiębiorstw rolnych, z wyspecjalizowanymi zakładami usługowymi „Agrokompleksu” i — naturalnie — z urzędami gminnymi. Te ostatnie nie utraciły nic z funkcji gospodarza swojego terenu. Plan społeczno-gospodarczy rozwoju gmin są, oczywiście, ściśle skorelowane z poczynaniami „Agrokompleksu”. Przekazując jego pieczę sprawę produkcji rolniej władze gminy skupiają się przede wszystkim na problemach społeczno-politycznych, kulturalno-oświatowych i ściśle administracyjnych.

Najważniejszym czynnikiem wzrostu produkcji w gospodarstwach chłopskich „Agrokompleksu” stała się kooperacja. Aktualnie kooperuje z PGR ponad 1400 rolników, czyli więcej niż co drugi. Dwa tysiące łocho spłacanych warchlakami, 1200 jatówek spłacanych mlekiem lub cielętami, 700 owiec spłacanych wełną lub jagniętami, 2000 warchlaków wstawionych do gospodarstw rolników i 6000 młodego bydła na opas — oto dane obrazujące rozmiary tej kooperacji. Dane przybliżone zresztą, gdyż kooperantów ciągle przybywa i wkrótce — takie są zamierzenia — zostaną nimi wszyscy rolnicy.

Jest to kooperacja w takim kształcie, o jakiej nam powszechnie chodzi — uwzględ-

Ciąg dalszy na str. 4

Dar NFOZ dla suwalczan

Z symbolicznych złotych, jakie wypłacamy na NFOZ, powstają szpitale i ośrodki zdrowia; kupuje się za nie także sprzęt niezbędny w świadczeniu usług lekarskich. Przykładem tego może być dar Komitetu NFOZ w Suwałkach dla Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego za 3,87 mln złotych.

Białostoccy tancerze

Ostatnio odbywał się w Białymstoku — w ramach Studentów — III Studencki Turniej. Tańca o puchar Rektora Politechniki Białostockiej. Znał się już jego rezultat. W klasie A pierwsze miejsce i puchar zdobył: JERZY DYSZKIEWICZ i MARGARZATA GŁOWACKA, a w klasie D — ROMUALD JAROCKI i RENATA POZYŃSKA. Laureatami II miejsca w klasie D — Ryszardowi Lisiewiczowi i Ewie Kaczajskiej przypadł w udziale puchar prezesa Klubu „Feniks”, który przyznała publiczność w plebiscyście na najsympatyczniejszą parę turnieju. (n-c)

Uwaga, sadownicy!

Ostatnie opady deszczu stworzyły dogodny warunki do rozwoju najgroźniejszej choroby, jaką jest parch jabłoniowy. W jego zwalczaniu zalecane są takie środki jak: Kaptan, Sylit i Sadoplom.

W okresie kwitnienia drzewa opryskiwać należy tylko w czasie opadów deszczu ze względu na niebezpieczeństwo zatrucia paszokół — najlepiej Kaptanem lub Sadoplomem.

O wielu lat niezmiennym powodzeniem wśród młodzieży cieszą się wakacyjne hufce instrumentalny „Spadczyna” („Spuszczenie”, który udał się na tournée do budowniczych Bajkałsko — Amurskiej Magistrali Kolejowej. Artystyczni amatorzy odwiedzają również osiedle Ziolicinka, w którym mieszkają komсомольские бригады budowlanych z Białorusi. W repertuarze zespołu znajdują się białoruskie pieśni ludowe oraz utwory kompozytorów radzieckich. Do „Spadczyny” należą robotnicy, nauczyciele i studenci z Witebska. Na Wschodniobiałoruskim Festiwalu Zespołów Amatorskich zajęli oni jedno z czołowych miejsc; natomiast na konkursie „Czerwone Goździki” w Kalininradzie pierwsze miejsce. (mh)



NA ZDJĘCIU: nowe kwatery na osiedlu „Jantar” dodają uroku całemu osiedlu.

Rośnie łomżyński „Jantar”

Łomżyńskie osiedle mieszkaniowe „JANTAR” z dnia na dzień jest coraz lepiej zagospodarowane. W dniu Czynu Partijnego w zakładaniu trawników i porządkowaniu terenu uczestniczyło tu ponad 700 osób. Na wyróżnienie zasłużyli pracownicy Zakładów Przemysłu Bawełnianego, którzy swoją postawą zachęcali mieszkańców osiedla do aktywnego włączenia się do prac porządkowych.

Łomżyńscy budowlani ze swej strony czynią starania, aby kolejny budynek mieszkalny nr 10 został oddany do użytku w trzecim kwartale br. Mieszkańka tu 65 rodzin, które otrzymają mieszkanie o podwyższonym standardzie. Wykonawcą zastosował tu nowy rodzaj stolarki okiennej i drzwiowej.

Właściciele pojazdów mechanicznych otrzymali place postojowe i nie będą parkować gdzie popadnie. (gl)



NA ZDJĘCIU: następny budynek mieszkalny w budowie. Fot. Gabor Lochny

Praca — Kultura — Wypoczynek W Wiżajnach — generalne porządki

Trwają przygotowania do Suwalskiego Festynu Prasowego. Główni organizatorzy święta „Gazety Współczesnej” — SUWAŁKI, ELK, PISZ, OLECKO, GOLDA, RYN, KRUKLAN-KI i WIŻAJNY — przygotowania rozpoczęli w początkach kwietnia. Miejsowości te uczestniczą w wielkim konkursie miast i gmin pod hasłem — „Praca — Kultura — Wypoczynek”.

Odwiedziliśmy ostatnio Wiżajny. Przepiękny krajobraz tych terenów, położonych na skraju Suwalskiego Parku, urzeka swym wyglądem nawet w pochmurne dni. Dość powiedzieć, że w obrębie gminy znajduje się około 90 jezior.

W Wiżajnach przeprowadzają generalne porządki. Budynek Urzędu Gminy i Ośrodka Zdrowia są obecnie remontowane. Również budynek po starej restauracji (w ub. roku oddano do użytku nową) adaptuje się na biuro GS. W dniu naszej wizyty młodzież kończy zwirowanie boiska.

Płon ostatniego Czynu Partijnego w gminie Wiżajny jest bogaty. W Rutce — Tartaku powstał kort tenisowy, a przy szkole — boisko. Wykonali je: młodzież szkolna i rada pedagogiczna oraz członkowie ZSPM. W Smolnikach zbudowano studnię, jako że odczuwa się tu brak wody do picia, a także urządzenie postój furmanki. W Potopach pracowano przy urządzeniu magazynu zbożowego oraz zwirowaniu drogi.

Wiele czyni się dla podniesienia estetyki wsi. Przy domach czyni więcej ogródków kwiatowych. Naprawiono wiele ogrodzeń, uprząta się podwórza. Przy drogach i obiektach sportowych przybyło zieleni. W sumie tej wiosny posadzone 2500 drzew, najwięcej przy studniach w Wiżajnach. Pracowała tu głównie młodzież z Zasadniczej Szkoły Rolniczej.

Do generalnych porządków przystąpiły również zakłady pracy. Przeprowadzono remonty we wszystkich sklepach i zakładach gastronomicznych. Na ukończeniu są remonty szkół w Wiżajnach, Rutce — Tartaku i Smolnikach. Prace te sprawnie i dobrze wykonuje Rzemieślnicza Spółdzielnia Usług Wielobranżowych z Augustowa.

Naczelnik gminy, Piotr Mazurkiewicz ocenia, iż polowe zaplanowanych prac już wykonano. Największym problemem jest nadal stan dróg. Do lipca br. zamierza się zmodernizować wiele ich odcinków. Przy wydanej pomocy miejscowej ludności zbuduje się m. in. trzykilometrowy odcinek drogi między Wiżajnami i Sudawskimi. Droga ta ułatwi dojazd do kilku jezior oraz kilku wsi. Ponadto ulepszy się lub zbuduje drogi między miejscowościami Leszczynie — Maida, Leszczynie — Wiżajny, Lidejki — Postawe, a także do Stanków do jeziora.

Obecnie uwaga władz gminnych skupiona jest na ukończeniu przygotowań do sezonu turystycznego. Ocenia się, iż wyżywienie turystów nie nastręczy kłopotu. W gminie są trzy restauracje, mające łącznie około 260 miejsc. W sezonie turystycznym wzbogacą one jadłospis o atrakcyjne, regionalne dania. Bazą żywieniową uzupełnią sklepy spożywcze lub rolnicze. Gazej natomiast jest i noclegami. Najchętniej odwiedzane są wiose położone w rejonie Parku Krajoznawczego. W sezonie w ciągu miesiąca przebywa w nich szacunkowo kilkadziesiąt rodzin, korzystających z wypoczynku. Jednakże letnicy sami załatwiają noclegi; oficjalnie bowiem wsi nie są zarejestrowane jako letniskowe, w związku z czym nie wyznaczono tu kwatery prywatnych. Sprawa ta wymaga załatwienia, jeśli nie w nadchodzącym, to w przyszłym sezonie.

W tym roku przybędzie jedynie trzecie pole namiotowe, usytuowane w Wiżajnach. Zbudowano już pomieszczenie na sprzęt, do urządzania pozostały sanitariaty. Również w Wiżajnach powstanie parking na 100 samochodów.

Sprzęt wodniacki w wypożyczalniach w Wiżajnach i Smolnikach gotowy już do sezonu. Przygotowano również obozowisko młodzieżowe nad jeziorem Hanca i wyremontowano szkoły, gdzie będą przebywały dzieci na kolonjach letnich.

Łato na tych terenach zapowiada się atrakcyjnie. Władze gminne przygotowują bogaty program imprez rozrywkowych i kulturalnych, które odbywać się będą głównie podczas dni święta „Gazety Współczesnej”. (zj)

U przyjaciół

REWIZYTA W maju br. w stolicy Litwy w bawili grupa solistów z Teatru Wielkiego w Łodzi. Publiczność wileńska i a-plauzem przyjął G. Kio-tiński, W. Malczewski, G. T. Fiasa w „Aldzie” G. Verdiego; natomiast w „Księżcu Igorze” A. Borodina i „Traviacie” G. Verdiego wystąpili również D. Ambrozek, E. Nizioł i J. Jadcak. Występy łódzkich wokalistów w Wilnie były rewizytą. W lutym br. grupa artystów wileńskich przebywała na gościnnych występach w Łodzi.

PRASA NA BIALORUSI Na Białorusi przed Wielką Rewolucją Październikową ukazywało się zaledwie 15 tytułów czasopism i 50 dzienników o jednorazowym nakładzie 72 tytuły egzemplarzy. Obecnie w Republice wychodzi 11 gazet republikańskich, 6 obwodowych, 11 regionalnych, 106 rejonowych, 47 zakładowych oraz 100 czasopism o ogólnym nakładzie ponad 6,5 mln egzemplarzy. Na każdą rodzinę przypada 4 — 5 egzemplarzy.

NOWE SZYBY NAFTOWE W zagłębiu naftowym na

Polęsiu geolodzy odkrywają nowe pola naftowe. Ostatnio w pobliżu Świętołowska oddano do eksploatacji dwa nowe bardzo wydajne od-wiert, natomiast jedna z brzdąg drży następny od-wiert o głębokości 4.100 m. Wszystko wskazuje na to, że nowe pole będzie bardzo zasobne w ropę.

SYBERYJSKIE TOURNEE Do najbardziej odległych siedzib w tajdze syberyjskiej dotrzej zespół wokalistów instrumentalny „Spadczyna” („Spuszczenie”, który udał się na tournée do budowniczych Bajkałsko — Amurskiej Magistrali Kolejowej. Artystyczni amatorzy odwiedzają również osiedle Ziolicinka, w którym mieszkają komсомольские бригады budowlanych z Białorusi. W repertuarze zespołu znajdują się białoruskie pieśni ludowe oraz utwory kompozytorów radzieckich. Do „Spadczyny” należą robotnicy, nauczyciele i studenci z Witebska. Na Wschodniobiałoruskim Festiwalu Zespołów Amatorskich zajęli oni jedno z czołowych miejsc; natomiast na konkursie „Czerwone Goździki” w Kalininradzie pierwsze miejsce. (mh)

Lato w OHP

- ▲ Szkolne i studenckie ochotnicze hufce
- ▲ Wakacje za zarobione pieniądze
- ▲ Junackie Biuro Pracy

Wiosno, rolnictwo, przemysł zakładów woj. białostockiego i innych regionów, Wojewódzka Komenda OHP zaplanowała w czasie tego-rocznych letnich wakacji zorganizowanie hufców wyjazdowych dla 2500 uczniów i 800 studentów oraz docho-dzących dla 350 junaków. Do Chelma, Zamościa, Katowic, Gliwic, Bydgoszczy i Suwałk wyjadzie 600 junaków; jednocześnie na Białostocznym przybędą do pracy dziewczęta i chłopcy z innych miast.

Pobyty w wakacyjnym hufcu, to nie tylko zarobkowa praca w myśli hasła „Wakacje za zarobione pieniądze”. Dla członków ZSPM stanowi one kontynuację całorocznej działalności w realizacji programu Związku, dla niezorganizowanych — okazję do zapoznania się z pracą organizacji młodzieżowej, jej problemami i programem. Podczas „Lata OHP-77” klasie się będzie nawiązywać do tradycji patriotycznej i obywatelskiej, a sprzyjać temu będą — przewidziane w programach — dni tematyczne: obronność kraju, przyjaźń polsko — radzieckiej, młodego racjonalisty, pamięci narodowej, zdrowia itp. Ponadto wakacyjny hufiec — to również wypoczynek, zajęcia kulturalne, rekreacyjne i sportowe i turystyczne. (a)

Szacuje się, iż w województwach białostockim, łomżyńskim i suwalskim mamy więcej niż 150 tysięcy hodowców. W gospodarstwie o przeciętnym obszarze wynoszącym 7 hektarów hoduje się przeciętnie 4 sztuki bydła, 6-7 świń i 2 owce. Rolnicy — specjaliści posiadają nieco większe warsztaty rolne, bo ponad 10 hektarów. Utrzymują oni — statystycznie licząc — 10-15 krów, dwa razy tyle opasów, 100 i więcej świń lub owiec. O rozmiarach produkcji decydują jednak nie tylko ilości zwierząt; równie duże znaczenie posiada ich jakość. Hodowcy dobrze o tym wiedzą i chętnie powiększają stada, kupując zwierzęta o najwyższych walorach genetycznych. Realizacja tych zamiarów nie zawsze jest prosta.

Kółko graniaste

Monopolista w zakupie i sprzedaży bydła, trzody, owiec i koni jest Okręgowe Przedsiębiorstwo Obrótu Zwierzętami Hodowlanymi w Białymstoku. Zakupuje ono zwierzęta od rolników nie tylko z naszych województw, ale także z kilkunastu innych. Są także uprawnione gospodarstwa rolne, czy Centrala Mięsa, która — rezygnując z zaplanowanego uprzednio uboju cieląt czy owiec — dostarcza je na chłonnny rynek. Te same jednostki gospodarcze oraz rolnicy indywidualni po sprzedaży zbędnych im zwierząt — zakupują inne, w celu poprawy jakości lub powiększenia stada.

Mamę do czynienia z określonym kresem kontrahentów, w którym nikt do nikogo nie ma pretensji. Wydawałoby się więc, że wszystko znajduje się w porządku. W istocie jednak jest inaczej.

I jeszcze jedno: o tym, komu i ile sprzedać zwierząt hodowlanych, tych najbardziej poszukiwanych (jak owce względnie jakiś wieprz) decyduje Okręgowa Stacja Hodowlana, a nad realizacją planów i wytycznych czuwać mają wojewódzkie. Już to urzędowe ustawienie jest wielce skomplikowane.

Zaczynamy od góry

Najbardziej niezadowoleni są producenci. Indywidualni i upolscy, chociaż ci

KARIERY I BARIERY

drużdy mają pewne priorytety. Z kimkolwiek nie rozmawiamy na temat obrótu zwierzętami, każdy prosi o dyskrekcję i mówi niechętnie. Począwszy od rolnika, a skończywszy na dyrektorze odpowiedniego Wydziału Urzędu Wojewódzkiego. Dlaczego? Twierdzą, iż ujawniając wszystko więcej mogą stracić niż zyskać. Nie ma natomiast takich skrupułów dyrektor OPOZH w Białymstoku — Tadeusz Mocarski.

W roku ubiegłym przeżyliśmy ciężkie chwile. Samochody nasze, załadowane zwierzętami, kursowały po wsiach, gminach, a nawet województwach. Poszukiwalimy nabywców. Szczególnie kłopoty mieliśmy z cielętami i loszami. Rolnicy wów-

gmin. Urząd Gminy posiada pierwaszeństwo w pierwaszeniu cieląt pochodzących ze swego terenu. W Siemiatyczach, Korycinie, Wysokim Mazowieckim, Czyżewie, Elku czy Głęboku służby rolne potrafią zatrzymać większość zakupionych na spędach zwierząt, a prawie we wszystkich pozostałych miejscowościach jest z tym dużo gorzej.

Sprawy do uregulowania

Celowo poświęciliśmy dużo miejsca dla wypowiedzi dyrektora jednostki prowadzącej obrót zwierzętami. Z innych głosów wynika, iż ma on sporo racji. Trudno odmówić racji zarzutom pod adresem

mac, ale trzeba mieć znajomości (tu replika dyr. Mocarskiego — decyduje OSZH, na podstawie rozrządzenia własnego i walosków terenowych selekcjonerów, chociaż mimo tego systemu rozdziału zdarzały się nieprawidłowości). Tak przynajmniej twierdzi część hodowców.

◆ Nadal wiele chaosu panuje, jeśli chodzi o kooperację. Warchliki i loszki; przewozi się np. z Knyszyna do Suchowoli i odwrotnie, niektóre PGR-y z różnych zakątków kraju „grasują” — jak wyraził się przedstawiciel UW w Białymstoku — po województwie, wywołując materialny i rodzinny strach.

OPOZH samo nie ureguje wszystkich spraw. Problemy są skomplikowane i nie zawsze możliwe do rozwiązania od razu.

Nie tylko materiał

Przypuśćmy, że rolnik uporał się z pierwszą barierą; nabył cielęta, loszki, knura, lub owce. Nie ważne, że jeździł po punktach skupu, czasami dał napiwek. Teraz dopiero zaczyna się prawdziwa kłopoty. Rozmawiałem na ten temat z kilkudziesięcioma producentami. Wyjawiały tylko najważniejsze nurtujące ich problemy.

Podstawą rozwoju hodowli są pasze. A tym czasem brakuje mieszanek przemysłowych dla owiec, mieszanek „C” nie chcą sprzedawać, jako że należy się dostawcom mleka. Zresztą i tej paszy często nie ma. Chronicznie występuje też brak „Prowit” i mieszanek „C”.

Usługi weterynaryjne, to temat rzeka. Lekarze narzekają na skromny zasób środków lokomocji; rolnicy zaś — że usługi są drogie, często nie terminowo świadczone.

— Zobacz pan, przywieźli mi wczoraj 8 cielaków. Cztery z nich — to „zdechliaki”, nie wiem czy do jutra wyżyją. Żona je wzięła, mnie nie było wtedy w domu. Powiedzieli jej, że ja zamawiałem. Owszem, ale dobre sztuki chciałem — mówi Bazyli J. z gminy Kolno.

— Ładne te jalówki, ale płacić po dwadzieścia kilka tysięcy za sztukę? — mówią hodowcy na spędzie w Zambrowie.

— Co się dzieje, do diabła — pisze w liście do redakcji Józef Cz. z woj. suwalskiego — Nie chcę odebrać ode mnie padliny. Znowu zakopia, a mójże sprowadza się z zagranicy.

To nie wszystkie problemy. Ale i te upewniam się, że nie łatwo być hodowcą...

HENRYK KIN

Hodowcą być

czas wyzbywali się zwierząt. Trudno zwierzęta pado, wiele zaś straciło na wadze i kondycji.

— Obecnie sytuacja jest odwrotna; popyt przewyższa podaż. Mimo, iż w tym roku rozprowadzimy 15 tys. loszek hodowlanych i dwa razy tyle użytkowych oraz kilkadziesiąt tys. sztuk cieląt, prawdopodobnie nie zaspokojym potrzeb hodowców. Dlatego też alarmujemy przemysł mięsny o maksymalne ograniczenie skupu i uboju cieląt i loszek.

— Rolnicy narzekają na brak dobrego materiału do opasu, jakiś wieprz i owce, a tymczasem POZH wywozi zwierzęta poza region...

Cielęta do opasu? Chodzi zapewne o szarolezy. Niedobory występują, chociaż obecnie jest ich kilkakrotnie więcej niż przed trzema laty. Popyt na owce przekracza dziesięciokrotnie możliwości sprzedaży. Eksport jalewicz? W tym roku mamy w planie 150 sztuk, wysłaliśmy dotychczas 22. Rolnicy dobrze na tym zarabiają, przy tym mamy odmienne dyktetywy.

— Niedobory w znacznej części wynikają z winy organizatorów produkcji na szczeblu

roźnych jednostek, z którymi nie raz spotkałem się. Oto one:

◆ W punkcie skupu żywa w woj. łomżyńskim rolnicy wręcz błagali przedstawicieli OPOZH, by ci kupili ich cielęta. Było to poniżające widokowo; producent uganiał się za panem inspektorem, a ten odganiał go jak natręta. W wielu wypadkach rolnicy chcieli sprzedać dobrze umięśnione cielęta rasy ncb i szarolez.

◆ Corocznie w I półroczu OPOZH realizuje głównie zamówienia jednostek upolacyjnych, chociaż w tym czasie nie brak chętnych wśród indywidualnych rolników. PGR i RSP pragną posiadać w końcu roku gospodarstwo jak największe stany zwierząt. W II półroczu rolnicy już niechętnie kupują cielęta. Wówczas jest ich nadmiar. Dodajmy do tego, iż niektóre gospodarstwa (RSP Narew, Zubry, Łużany — dane przedstawicieli dyrekcji UW) marują o części nabytego materiału hodowlanego.

◆ W gminie Suchowola jest wiele nowoczesnych ojców, lecz co piąte stanowisko stoi wolne z powodu braku materiału hodowlanego. Owce — maciorę można otrzy-

Życie pod spadochronem

Małenki punkt odrywa się od samolotu. Człowiek leci ku ziemi. Nieznaczny ruch dłoni, tułowia i leży wygodnie w sprężystym powietrznym materacu. Liczy sekundy — 15, 20, 22. Już! Szarpie uchwyt i nad nim rozwija się z łomotem czasza spadochronu.

„Ależ to bardzo proste” — usłyszałem podczas treningu spadochroniarzy Białostockiego Aeroklubu. „Kto chce każdy może spróbować, nie stoi na przeszkodzie” — zakończył szef spadochroniarzy, Ryszard Ożarowski.

Są zdyscyplinowani, pilni i odważni. Trzy razy w tygodniu przychodzą na lotnisko i kształcą się w powietrzu. Aktualnie sekcja spadochronowa liczy 40 osób (w tym 8 dziewcząt).

Wielu z nich nie liczy na rozgłos, ale ich droga do czo-

łówek krajowej nie jest wcale daleka. Posiadają licencje i klasy sportowe, które są dowodem, że otrzymali solidne wykształcenie. Mają też sukcesy. W roku ubiegłym wykonali ponad 1600 skoków. Jarosław Górski (pracownik Fabryki Mebli w Białymstoku), Mieczysław Bombala (z Fabryki Przyrządów i Uchwytów w Białymstoku) oraz Wiesław Juciewicz wywalczyli drużynowe wicemistrzostwo Polski w wieloboju spadochronowym. Reprezentanci Białostockiego Aeroklubu w meczu spadochronowym na całonocne lądowania pokonali reprezentantów Kowna. Barbara Kardasz, Stanisław Kozakiewicz i Andrzej Zatoński trenują od niedawna, a mają już na swym koncie po 100 skoków. Również Jarosław Górski zaliczany do młodej generacji wykonał 250 skoków ze spadochronem.

W tym roku białostoccy spadochroniarze przygotowują się do udziału w drużynowych mistrzostwach Polski w wieloboju i meczu z Kownem. Natomiast dziewczęta startować będą w międzynarodowych mistrzostwach kobiet, a juniorzy w mistrzostwach Polski.

Instruktor Ryszard Ożarowski twierdzi, że nie ma nic wspanialszego pod słońcem. Skoki ze spadochronem dostarczają więcej wrażeń niż najszybsza jazda samochodem, najbardziej karkołomny szus na nartach. Czy ma rację? Można się o tym przekonać, ale pod warunkiem czynnego włączenia się w życie Białostockiego Aeroklubu. Tak jak to uczyniło już wielu. Zgłoszenia odważnych przyjmują Białostocki Aeroklub.

L. TARASIEWICZ



Włodzisław Samojlik pędzi już po raz 600 ku ziemi. Tym razem z wysokości 2,5 km.



Barbara Kardasz (z prawej) i Mirosław Koszmaliuk składają do skoku swoje spadochroony. Fot. Z. LENKIEWICZ



Stara pocztowa Andromeda wywozi spadochroniarzy pod niebo.

We wszystkich dyskusjach nad rolą i systemem kształcenia artystycznego jest wstydlivy moment: nie wówczas, gdy pada pytanie o to jak uczyć, bądź kogo, ale wówczas, kiedy trzeba odpowiedzieć sobie — gdzie i na czym. Kłopotliwie pomieszczenia szkoły muzycznej w Suwałkach, dwiętkomne ściany małych pokojów w kilkunastu innych miastach, rozkiepane „Calisie” udające pianina... Z tym większą satysfakcją składa się wizyta tam, gdzie odpowiedź już udzielono, rozumiejąc funkcję sztuki w procesie przekształcania zbiorowej świadomości środowiska. Na przykład w GRAJEWIE.

Początki były skromne, bo jakież mogą być inne. Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia korzystała z pomieszczeń Urzędu Miasta i Gminy, wynajmowała dodatkowo dwie piwnice sąsiedzi. Toteż rozumiejąc doskonale dyrektora PSM w Grajewie, Antoniego Czajkowskiego, który w czasie długiej rozmowy bezustannie wspomina o dobroczyńcy, naczelnik miasta i gminy — Bronisław Luto. Z tego to inicjatywy w marcu 1976 r. rozpoczęto generalny remont pięcypiętrowej już na przełomie budynku i — co dziwne — remont ów zakończono w ciągu roku. Przed kilkoma tygodniami — w jednej z 12 sal lekcyjnych — stanęło pierwsze pianino;

poza drożdżami może niejedna placówka kształcenia artystycznego. Nic więc dziwnego, że przy urządzaniu nowych i wznoszeniu „pracowni” społecznie i uczniowie, i nauczyciele. Dźwiękochonne bozenie osadzone w zgodzie z pomysłami akustyka (stosunek powierzchni odbijającej dźwięk do wchłaniającej), wygodne

pedagogiczna stanowi 4 absolwentów PWSM, 4 absolwentów wyższej szkoły nauczycielskiej i 15 nauczycieli studiujących w średniej i wyższej szkole muzycznej.

Nie dziwnego, że mając do dyspozycji taką grupę muzyków, organizowano w PSM zespoły akordeonowy, trío smyczkowe, zespół kameral-

chodzi o to, by grać to dobrze. I ja się podpisuję pod tą wagą dyrektora, pod warunkiem że tych uczniów — wraz ze swoim młodym zespołem pedagogicznym — przypilnuje. Nowe inicjatywy wyzwała z pewnością istnienie auli koncertowej. W najbliższej przyszłości przed mieszkańcami Grajewa występować będą ich dzieci i nauczyciele. Planuje się również koncerty najlepszych krajowych zespołów kameralnych, koncerty muzyki mechanicznej (połączone z prelekcjami) i wreszcie — występy muzyków i grup jazzowych.

Funkcjonalny, obszerny budynek i dyrektorska głowa poma pomysłów, przerastających często wyzwalającą wywołani małomosteczkowego społeczeństwa, zdają się obiecywać, że w Grajewie będzie ciekawie. Muzykcie ciekawie. Bo jeśli tam, z dyskusji o systemie kształcenia artystycznego na zawsze wykreślono ów podstawowy — sygnalizowany na początku — problem, to i naczaj być nie może.

JACEK GRÜN

Wygodne granie

fortepian natomiast i auli koncertowej przeznaczonych dla 150 widzów. Kolejnym obowiązkiem naczelnika było przekazanie szkole sportowej placu za budynkiem, gdzie urządzono miejsce wypoczynkowe. Na drugim piętrze wybudowano 4 mieszkania dla nauczycieli.

Takich warunków do pracy

ny instrumentów dętych i big-band jazzowy, prowadzony przez dyr. Czajkowskiego, a składający się — w znacznej mierze — z nauczycieli. W grajewskiej szkole gra się jazz, co miało okazję sprawdzić osobiście i tego gantunku muzyki — kolejny ewenement — nie zabrania się uprawiać uczniom. Nie chodzi o to, żeby czegoś nie grać,

Śladem naszych publikacji

Wokół pawilonu

W tym roku „KONTRE-DANS WOKÓŁ PAWILONU”, opublikowanym 12 kwietnia br., opisałyśmy historię niedoskiej inwestycji — pawilonu owocowo-warzywnego, którego wybudowanie na Osiedlu Piasta w Białymstoku zaproponowała Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zachęta”. Państwo Głównego Gospodarstwa Rolne w Ignatku.

Przypomnijmy, iż gospodarze Osiedla Piasta uznali wybudowanie takiego pawilonu za niemożliwe ze względu na to, że wcześniej nie został on przewidziany w planach.

W tej sprawie otrzymaliśmy obszerną odpowiedź podpisaną przez dyrektora SM „Zachęta” — Aleksandra Mikolajuka oraz Edwarda Strękowski — przewodniczącego rady osiedla. Przytaczamy jej fragmenty.

„Projekt realizacyjny Osiedla Piasta przewiduje budowę zespołu handlowo-usługowych składających się z pawilonów wielofunkcyjnych o dużej kubaturze. W pawilonach tych obecnie

budowanych lub przewidzianych do budowy w najbliższym czasie, wydzielone są samodzielne pomieszczenia dla prowadzenia sprzedaży owoców, warzyw i kwiatów. I tak: — w pawilonie nr 18 — pomieszczenie o pow. 60 m kwadr., w pawilonie nr 19 — pomieszczenie o pow. 200 m kwadr., w pawilonie nr 29 — pomieszczenie o pow. 120 m kwadr., w pawilonie nr 47 — pomieszczenie o pow. 270 m kwadr.

Ponadto w pawilonach tych wyznaczone są duże powierzchnie na sklepy spożywcze i istnieje możliwość zorganizowania tam stoisk owocowo-warzywnych i tak: — w pawilonie nr 18 — 743 m kwadr., w pawilonie nr 19 — 300 m kwadr., i w pawilonie nr 29 — 1200 m kwadr.

Rezygnacja z tego typu pawilonów wielofunkcyjnych na rzecz małego pawilonu o powierzchni 84 m kwadr., proponowanego przez PGR Ignatki nie ma zarówno zdaniam Zarządu, jak też o pracującego rewizję z pawilonów wielofunkcyjnych o dużej kubaturze. W pawilonach tych obecnie

żadnego uzasadnienia. Zlokalizowanie go w innym miejscu musiałoby się odbyć kosztem i tak bardzo szczerze terenów przeznaczonych na rekreację i zieleń osiedlową i nie jest to akceptowane...

Aktualnie na Osiedlu Piasta funkcjonuje 6 punktów sprzedaży owoców i kwiatów zabezpieczających w sposób dostateczny zaopatrzenie w ogólnodostępne owoce, warzywa i kwiaty. Ponadto rokrocznie wspólnie z Wojewódzką Spółdzielnią Ogrodniczo-Pszczelarską organizowane są stragany z pełnym asortymentem owoców i warzyw sezonowych. W roku bieżącym zostaną ustawione dwa takie stragany. Nie oznacza to, że w miarę wzrostu osiedla nie będzie potrzebna uruchomienia dalszych punktów sprzedaży”.

Odpowiedź SM „Zachęta” nie wnosí nic nowego do sprawy. Nam chodziło o szybką poprawę zaopatrzenia największego osiedla w Białymstoku w warzywa i owoce, co byłoby możliwe poprzez przyjęcie oferty Ignatki. Natomiast gospodarze osiedla mają przed oczyma i tylko plany i nadal nim żonglują. Pierwszy z planowanych pawilonów przekazywany zostanie do użytku nie wcześniej jak za półtora roku, pozostałe zaś — za kilka następnych lat.

(haka)

ROLNIK w „Agrokompleksie”

ciąg dalszy ze str. 1

mająca plany kontraktacji, wyzwalająca dodatkową produkcję (m. in. poprzez wykorzystanie wszystkich pomieszczeń i stanowisk inwentaryzacyjnych), respektując wzajemne zobowiązania. PGR — w myśl umowy — dostarcza materiał hodowlany i określoną ilość pasz treściwych, zapewnia fachową pomoc i obsługę, w tym opiekę weterynaryjną, jak również terminowy odbiór zwierząt. Z drugiej strony — w centrali Zjednoczenia potwierdzają, że przypadki niesolidności rolników-kooperatorów należą obecnie do rzadkości.

Tak rozumiana i praktykowana kooperacja skutecznie przyspiesza specjalizację gospodarstw. I rzeczywiście traktuje się ją w „Agrokompleksie” jako podstawowy instrument planowego przekształcania gospodarstw w specjalistyczne „warsztaty” produkcji żywności. Obecnie karty gospodarstw specjalistycznych posiadają tam 180 rolników, a dalszych 800 — jak się przewiduje — uzyska je w bieżącym i przyszłym roku.

Upowszechnianie specjalizacji powiązane z dążeniem do pełnego wykorzystania możliwości produkcyjnych gospodarstw. Bo nawet w tych najlepszych jest ich przecież jeszcze sporo. Wynika to po części z wieku właścicieli (45 proc. rolników ma powyżej 50 lat), po części — z tradycyjnych sposobów gospodarowania. Najbliższe dwa lata mają przynieść — z myślą o zwiększeniu bazy paszowej dla hodowli — duże zmiany w strukturze upraw na korzyść intensywnych odmian zbóż i roślin paszowych. Pszenica zajmować będzie 55 proc.,

a jęczmień 33 proc. całego arealu zbożowego; natomiast kukurydza na kiszonkę — 10 proc. wszystkich upraw.

Jak te wszystkie zmiany zostały przyjęte przez rolników? Pierwszym dowodem akceptacji z ich strony było podjęcie we wszystkich 80 kółkach rolniczych uchwały o przystąpieniu do Rejonowej Rady Kółek Rolniczych, która reprezentuje interesy rolników w „Agrokompleksie”. A następnym — uwiarygodniającym się coraz wyraźniej w miarę czasu — jest wzrost aktywności zawodowej i społecznej, chęć rozwijania gospodarstw i dorównywania najlepszym. Wraz z rozszerzaniem współpracy i usług coraz mniej gospodarstw „wypada z produkcji” i coraz mniej jest ich bez następstwa.

To wystarczające uzasadnienie faktu, że rolników i ich samorządne organizacje — kółka rolnicze — uznano za poważnego współpartnera w społeczno-gospodarczym rozwoju „Agrokompleksu”. — Pamiętajmy też — opowiada mi WIESŁAW FIDOS, długoletni pracownik PGR, a obecnie główny specjalista w „Agrokompleksie” ds. produkcji zwierzęcej — kiedy wypożyczenie rolnikowi ciągnika, wszelkie „kumantę” się PGR z chłopami” poczynano za przewidziane. Dziś dużym grzechem byłoby pomocy odmówić — nie tylko zresztą z urzędu, socjalnych. Rolnicy korzystają z urządzeń socjalnych i kulturalnych, ich dzieci wspólnie z pedagogami uczęszczają do szkół i przedszkoli, wyjeżdżają wspólnie na kolonie. Razem organizują się imprezy kulturalne, oświatowe, sportowe. I tak być powinno — jak na „Agrokompleksie” przystało.

SYLWESTER BARSKI

Wiedza • technika • nowoczesność • wiedza • technika

1 Specjalistyczny Onkologiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Białymstoku, pierwszy po warszawskim Instytucie Onkologii im. Marii Curie-Skłodowskiej, wprowadził odrębny oddział — chemioterapii przeciwnowotworowej.

2 Rozpoznanie histopatologiczne skrócone zostało w Białymstoku z kilku dni do kilkunastu minut przez zastosowanie punkcji cienkoigłowej do pobrania materiału tkankowego.

3 Bez żadnego skierowania, każdy kogo trapią wątpliwości i podejrzenia, może zgłosić się na ul. Ogrodową 12 i poddać się badaniom specjalistycznym.

4 Od 1966 r. akcja masowych badań profilaktycznych obejmuje 96,4 proc. mieszkanek Białostocczyzny w wieku ponad 20 lat. Zainicjowana została i jest prowadzona przez zespół lekarzy ginekologów pod kierunkiem prof. dr. Wandy Kazanowskiej i prof. dr. Stefana Soszki z Instytutu Położnictwa i Chorób Kobietych AMB.

To m.in. nasz udział w realizacji rządowego programu „Zwalczanie chorób nowotworowych” (1975), który ma przynieść do roku 1990 podwojenie liczby wyleczeń chorych na raka.

Nowotwory złośliwe (rak) stanowią grupę ponad 200 chorób o różnym przebiegu klinicznym, zależnie od budowy komórkowej, umiejscowienia, płci, wieku i stanu odporności chorego, a przede wszystkim od stopnia rozwoju w ewolucji rozprzeczania leczenia.

Rak jest drugą pod względem liczebności przyczyną zgonów w Polsce, atakuje ludzi głównie między 35—70 rokiem życia, a więc w pełni doświadczenia i użyteczności społecznej. Wśród wszystkich chorób w kraju notuje się zaledwie około 30 proc. wyleczeń. To liczba zbiorcza, na którą składa się ponad 95 proc. wyleczeń raka skóry i niespełna 10 proc. wyleczeń raka płuc, żołądka lub przełyku, 40—60 proc. wyleczeń zajął np. rak sutka, jamy ustnej, macicy, tarczycy. Częstość chorób nowotworowych w Polsce stale wzrasta i według opracowanych prognoz będzie rosła dalej w tempie 20 proc.

Walka z rakiem

na dziesięciolecie, do roku 2000.

Rejon oddziaływania białostockiej placówki onkologicznej rozciąga się na województwo białostockie, łomżyńskie, olsztyńskie i suwalskie. Operując się na prognozach struktury ludności oraz na wskaźnikach zachorowalności w Polsce opracowano perspektywiczne dane, dotyczące zapadalności na nowotwory złośliwe w rejonie białostockiego ośrodka.

Przyjmując założenia przez Instytut Onkologii wskaźnik 15 łóżek na 100 tys. ludności należy zapewnić 315 łóżek w 1980 roku, zwiększając tę liczbę do 350 w 2000 roku.

II.

Onkologiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Białymstoku wraz z analogicznymi w Gdańsku, Lublinie, Poznaniu, Szczecinie, Wrocławiu, Łodzi i Bydgoszczy oraz szpitalnym Instytutem

Onkologicznym i jego filiami w Krakowie i Gliwicach tworzy sieć 11 pełnoprofilowych zakładów, leczących choroby nowotworowe, prowadzących działalność profilaktyczną i oświatową zdrowotną.

Głównym etatem tak połączonych placówek onkologicznych jest zespółowe postępowanie diagnostyczno-lecznicze histopatologiczne, chirurgiczne, radioterapeutyczne oraz szeroko pojęty humanizm medycyny, eliminujący pojęcie „nieleczalnego chorego człowieka”.

Ośrodek nasz, którym kieruje dr med. Ludwik Ostrowski, jesienią ubiegłego roku rozbudowany, ma obecnie dwa oddziały radioterapii, oddział chemioterapii, oddział chirurgii on-

stanowili kobiety chore na nowotwór sutka (310), szyjki macicy (304), jajników (100). Przychodnia Onkologiczna przyjęła 20.527 pacjentów, naświetleniom różnego rodzaju poddano 6.089 osób; ilość seansów rentgenoterapii — 11.920, kobaltoterapii — 15.900; 276 chorych leczono radem. Olsztyńska przychodnia odwiedziło 5.215 pacjentów, na oddziale onkologicznym leczono 626 osób. Z poradnictwa w Łomży skorzystało 863 pacjentów.

III.
Formy i zakres nauczania onkologii były tematem obrad Komisji Nauczania Przedzdyplomowej Międzynarodowej Unii Przeciwnakowej oraz przedmiotem dyskusji przy ustalaniu Programu Rozwoju Onkologii i

Organizacji Walki z Chorobami Nowotworowymi w Polsce (1975).

AMB wprowadziła w 1973 r. nauczanie onkologii dla studentów VI roku Wydziału Lekarskiego w oparciu o miejscową placówkę. Program zajęć, oparty na pozycjach opracowanych przez Instytut Onkologii, obejmuje 18 godzin wykładowych i 24 godzin praktycznych z pracą poszczególnych oddziałów ośrodka; zakładem rentgeno- i kobaltoterapii, pracowni fizyki i ochrony radiologicznej, pracowni radioterapii oraz zakładu patomorfologii. Seminarium poświęcone są organizacji leczenia onkologicznego, epidemiologii nowotworów, wczesnej diagnostyce z uwzględnieniem badań profilaktycznych, klasyfikacji klinicznej i histopatologicznej nowotworów oraz wynikom leczenia uzależnionym od

W regionie białostockim zarejestrowano w 1976 roku 3.006 nowych zachorowań na raka i jako liczbę ogólną chorych ponad 7 tys. Leczono w Białymstoku 1.515 osób; najliczniejszą grupę

DANUTA GUDEBSKA



NA ZDJĘCIU: mgr JAN DUDZIŃSKI z Katedry Ekonomiki i Organizacji Drzewnictwa Instytutu Mechanizacji i Technologii Drzewa przy pomiarze naprężeń desorpcyjnych podczas suszenia drewna.

Kadry dla przemysłu drzewnego

Wydział Techniki Drzewa na Akademii Rolniczej w Poznaniu obchodził swoje 25-lecie. W tym okresie wykształcono tu ok. 2000 absolwentów studiów stacjonarnych. Jeżeli dodamy do tego słuchaczy studiów eksternistycznych i poddyplomowych można stwierdzić, że krajowy przemysł drzewny i celulozowy zyskał w tym okresie około 3000 wysoko-kwalifikowanych specjalistów.

Ponadto Wydział prowadzi Studium Doktoranckie w zakresie mechanizacji technologii drewna.

NA ZDJĘCIU: technik STEFAN SZKUDLAREK przy modyfikacji drewna w autoklawie w laboratorium hydrotermicznej obróbki drewna.



NA ZDJĘCIU: dr inż. WŁODZIMIERZ PRADZYŃSKI, doc. dr hab. JANUSZ SURMIŃSKI i prof. dr hab. ZDZISŁAW CZERKAWSKI CAF — Sokołowski

NOWOŚCI ROLNICZE

OGRZEWANIE GLEBY

W Republice Federalnej Niemiec przeprowadzono pierwsze doświadczenia, w których zużyta woda z elektrowni Neurath w Nadrenii wykorzystuje się do ogrzewania 7-hektarowej powierzchni gleby. Przeprowadzone dwuletnie doświadczenia rokuja temu systemowi, noszącemu nazwę Agrotex — szerokie zastosowanie.

Wypływająca z elektrowni zużyta woda o temperaturze 30 stopni C prowadzi na zostaje dla ochłodzenia, do sieci systemu rurowego, wykonanej na głębokość 0,75 m i rozmieszczonej w odstępach 1 m. W wyniku ochładzania się wody, gleba ogrzewa się o około 8 stopni C. Osiąga się na niej wyższe plony.

W pierwszym roku doświadczeń, z ogrzanej gleby uzyskano o 40 proc. wyższy plon kukurydzy, przeznaczono-

nej na ziarno i kiszonkę, o 70 proc. wyższy zbiór buraków cukrowych, o 20 proc. — zbiór ziemniaków i o 45 proc. — plon użytków zielonych.

MAGNESY W PRZEMYSŁIE POKARMOWYM

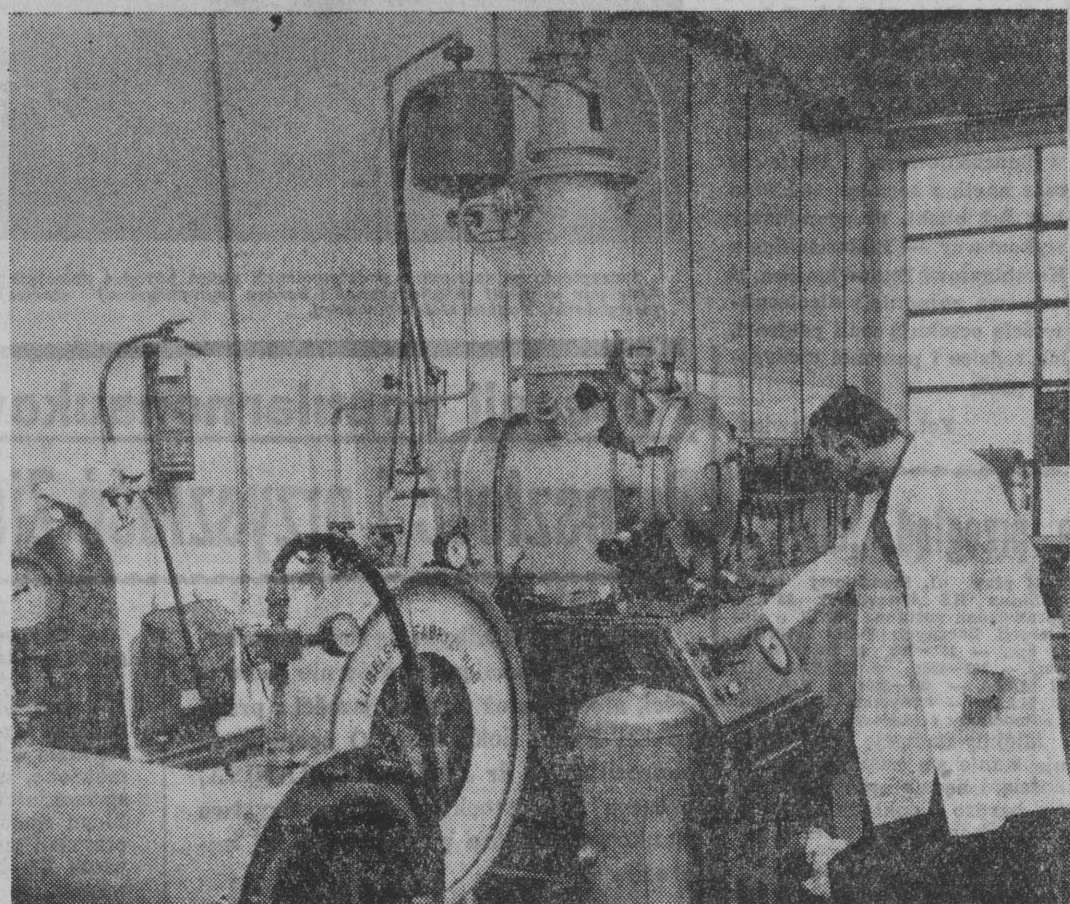
Bardzo często krowy na pastwiskach razem z trawą polakają kawałki żelaza, drutu lub gwoździe. Jest to przyczyną padnięcia. Aby temu zapobiec, lekarz weterynarii może dwuletniej jaskółce wprowadzić do czołowej części krowy, które pozostają tam do końca życia zwierzęcia. Przechwytywały one żelazne kawałki, uniemożliwiając tym samym przedostanie się ich do przewodu pokarmowego.

„SIANOKISZONKA” ZE SŁOMY

Wyniki wielu badań wykazały, że opryskanie sło-

my ługiem sodowym w wydany sposób podnosi jej zalety. Słoma pszenna niezaprakowana jest słabą karmą, zawiera 38 proc. niemiękką, zaprawioną ługiem sodowym w 50—70 proc. Praktyka wykazała, że bydło najchętniej spożywa słomę, która jest chroniona przed dostępem powietrza (swoim wyglądem przypomina sianokiszonkę).

W gospodarstwie rolnym Kemberg NRD przeprowadzono badania nad słomą zaprawioną 3-procentowym ługiem sodowym, składowaną w paskim silosie o dużej pojemności i odpowiednio zabezpieczonym przed dostępem powietrza. Na wierzchu wypełnionego silosu położono 50-centymetrową warstwę liści buraczanych, nakryto folią i różnymi odpadami. Liście buraczane zabezpieczyły słomę przed dostępem powietrza, a wyciekający sok wpłynął na neutralizację słomy. Po otwarciu silosu słoma miała brązową barwę, przyjemny zapach i była bardziej miękka. Okazała się ona doskonałą paszą dla bydła. (PAP)



Zielone AKCENTY

W ubiegłym tygodniu całą prasę obiegła informacja: w ciągu ostatnich dwóch lat w Haiti zmarło z głodu około 20 tysięcy osób. Aż nie chce się wierzyć! Nasz wspaniały wiek XX przyniósł tyle splendoru i stworzył tyle nadziei, że śmierć z głodu jest faktem bolesnym i wstępnym strząsającym. I chyba tylko (wrodzona czy nabita?) skłonność do lekceważenia statystyki pozwala nam spać spokojnie. Liczba jest liczba, nie chcemy jej analizować, a tym bardziej nie uważamy za stosowne wyciągać daleko idących wniosków. A poza tym do Haiti tak daleko...

WYŻYWIENIE świata, to problem, który — przynajmniej od czasu do czasu — bierze na warsztat każde ambitne pismo. Faktycznie — temat — „bomba”. Hipotezy i przewidywania, programy i plany, rad i wskazówek jest tyle, że łatwo o wnioski skrajne. Wystarczy powiedzieć: w najbliższych kilkunastu latach zapotrzebowanie na żywność

będzie wzrastało w tempie 2,4 proc. rocznie. W krajach rozwijających się trzeba co roku 3,6 proc. środków żywnościowych więcej. Tymczasem w ostatnich 12 latach zdolano tam — dzięki dużej pomocy udzielanej przez FAO i wiele krajów bogatszych — zwiększać

produkcję rolniczą o 2,7 proc. w każdym sezonie. Co będzie dalej?

DO ROKU 1985 mieszkańcy Afryki powinni otrzymać trzy czwarte żywności więcej, niż obecnie. Najmieszniej obliczenia wskazują, że może ona zwiększyć się o 45 proc. Jak zapobiec tej katastrofie?

NIEKTÓRE kraje azjatyckie (notabene mające duże zasoby finansowe) mają zamiar dostarczać mieszkańcom dwukrotnie więcej żywności. Czy ją kupią, czy też zainwestują we własne rol-

nictwo? A co mają uczynić państwa, które nie mogą sobie pozwolić na kosztowny import, a ich możliwości finansowania wielkich przedsięwzięć w rolnictwie są także niewielkie?

CZESTO operujemy danymi globalnymi. Jeśli na całym świecie zużywa się 80 mln ton nawozów, to skłonnym jest myśleć, że to ilość przez hektary i otrzymamy średnie. I tu zawodzi nas taka matematyka. Okazuje się, że kraje rozwijające się zużywają tylko 11,5

mln ton nawozów sztucznych, przy czym same produkują niewiele więcej niż połowę. Ich zakłady chemiczne dostarczają tyle nawozów, że w azotowych i fosforowych pokrywa się dwie trzecie aktualnego zapotrzebowania, a w potasowych — tylko jedną piątą.

KOMENTATOR „Życia Gospodarczego” pisał: „Można więc chyba powiedzieć, że jest to niewątpliwie punkt sytuacji żywnościowej na świecie. I pozostać nim nadal. Nadal los głodujących zależy będzie w dużej mierze od producentów nawozów”.

Zanieczyszczone jeziora

Często narzekamy na niedostateczne zaopatrzenie sklepów w ryby słodkowodne. Rzeczywiście, w porównaniu z rybami łowionymi w morzach i oceanach ich ilość znajdująca się w sprzedaży jest niewielka.

Wśród 28 krajów europejskich Polska należy do grupy najuboższych w wodę. Tym bardziej niepokojącym zjawiskiem jest, że w ostatnich latach nastąpił gwałtowny wzrost zanieczyszczenia jezior (ostatnich zbiorników względnie czystych wód). Pod koniec 1976 roku przeprowadzona była inwentaryzacja jezior, która wykazała, że powierzchnia zanieczyszczenia ogromnie wzrosła. W roku 1971 miała ona 23.904 ha, a w roku ubiegłym już 44.497 ha. Ogółem 181 jezior, na których działają Państwowe Gospodarstwa Rybackie, jest

zanieczyszczonych różnego rodzaju ściekami, a 23 jeziora trzeba było w ogóle wyłączyć z hodowli.

Bardzo duże zanieczyszczenie jezior ściekami komunalnymi i zakładów przemysłu drzewnego występuje w Gospodarstwie Rybackim rejonu Głębka i Stupski. Zanieczyszczone są tu jeziora duże, m. in. takie jak Niegocin, Kiszyn, Nidzkie, Jagodina, Drawskie i wiele innych. Miasta w rejonie działalności tych gospodarstw nie mają własnych oczyszczalni ścieków komunalnych i właśnie to jest powodem degradacji zanieczyszczanych jezior. Jeziora stanowią ekosystemy wodne, odmienne od wód płynących. Procesy samooczyszczania się wody w jeziorze przebiegają tylko w jego górnych, dobrze natlenionych warstwach.



Poligon doświadczalny

Ludzi interesujących się motoryzacją, konkretnie samochodami osobowymi, może zastanowić sposób, w jaki te samochody są testowane. Otóż dobrym przykładem jest koncern Fiata, który przed rokiem uruchomił w Nordo nowy poligon doświadczalny.

Na 700 hektarach nieużytków wybudowano tor prób, mający

kształt pierścienia o promieniu dwóch kilometrów. W jego skład wchodzi dwie ułożone koncentrycznie jezdnie, jedna z nich — zewnętrzna — ma szerokość 15 metrów, druga, przedzielona jest od poprzedniej ośmiometrowym pasem bezpieczeństwa ma szerokość dziewięciu metrów (przeznaczona do jazdy próbnych autobusów i samochodów ciężarowych). Takie rozmieszczenie jezdni pozwala na prowadzenie — w tym samym czasie — doświadczeń z 80 samochodami osobowymi oraz 28 ciężarówkami i autobusami.

Obydwie jezdnie — zgodnie z przeznaczeniem — są odpowiednio pochylone; mają profil przypominający parabolę (celem zrównoważenia sił odśrodkowych działających na testowane pojazdy). Kształt i układ powłoki na użytkownik — przez wozy osobowe — szybkości rzędu 240 km/h, przy czym kierowcy nie są zmuszani do ciągłego manewrowania kierownicami.

Włoscy projektanci pomyśleli również o wykorzystaniu po-



Najnowszy model Pontiac-kombi — zaprezentowano na salonie samochodowym w Chicago. Ostatnio w USA wiele się mówi na temat planowanego wprowadzenia podatku dla osób nabywających tzw. kółkownicy szos. CAF — UPI

użytków rolnych. I oto klucz do zagadki, dlaczego jedni osiągają średnio około 45 — 50 kwintali ziarna z hektara, a inni są na poziomie niemal średniowiecza. Różnice te, to po prostu rezultaty stosowania wiedzy, osiągnięć nauki i techniki (człowiek pozycję zajmuje chemia rolna).

DOŚĆ CZĘSTO słyszy się dyskusję: a po co sięgać tak wysoko, skoro są jeszcze możliwości zwiększenia produkcji rolniczej bez wielkich nakładów? Przykłady: miliony „świątecznych” krów w Indii, czy możliwości hodowli dodatkowo 120 mln sztuk bydła po zlikwidowaniu na rozległych obszarach muchy tse-tse. W pierwszym przypadku trzeba przełamać przesady religijne; natomiast w drugim — wyasygnować... miliony dolarów.

TAK CZY inaczej — wszędzie potrzebne są nakłady. Gdyby wszystkie państwa mogły w pełni sfinansować rolnicze przedsięwzięcia, to można byłoby zwiększyć optymalizację państwa w sytuacji żywnościowej świata.

A TAK GŁÓD zagląda w oczy milionom.

MARIAN SUCHOŻEBESKI

Stan obecny jest nie do przyjęcia

Gdzie i jak parkować wokół terenów targowych?

Pierwszy tegoroczny jarmark WPHW na terenach wystawowych na Nowym Mieście wywołał mnóstwo uwag krytycznych, na temat rozwiązania problemów ruchu drogowego w miejscu, które stało się obecnie ogromnie niewrażliwe. Główne zarzuty sprowadzają się do spraw następujących: mimo wprowadzenia znaków „zakaz postoju” na ul. Kawalerskiej nie są one respektowane, panuje zupełna dowolność w parkowaniu pojazdów, samochody okupują trawniki i pobliskie tereny zielone, funkcjonariusze MO nie reagują zdecydowanie na niejednokrotnie jaskrawe naruszenia przepisów ruchu drogowego, brak jest wyraźnie oznaczonych parkingów (nie mówiąc już o parkingach strzeżonych), za mało jest miejsc na parkowanie pojazdów.

Z uwagami tymi zapoznaliśmy kierownika Wydziału Komunikacji Urzędu Miejskiego — inż. Eugeniusza Prokopa. Oto co usłyszeliśmy w odpowiedzi:

— Ja również mam sporo zastrzeżeń do sytuacji wokół terenów targowych, szczególnie jeśli chodzi o bezpieczeństwo ruchu drogowego.

— Proponujemy wobec tego wznieść lokalną podjęcie w oparciu o spotrzeżniane odpowiednich, konkretnych decyzji przez Wydział Komunikacji.

— Bardzo chętnie... Ze swej strony zaproszę naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego KM MO.

Taka wizja lokalna z udziałem przedstawicieli naszej redakcji odbyła się w ub. piątek, 30.04.1977 r. w godz. 10.00-11.00. Uczestniczyli w niej inż. Eugeniusz Prokop i zastępca naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego KM MO por. PIOTR BIELSKI. Odejmamy im głos.

▲ Por. Piotr Bielski:

— Ze względu na bezpieczeństwo ruchu drogowego

„Turysta” przed sezonem

Międzywojewódzkie Spółdzielcze Biuro Turystyczne „Turysta” w Białymstoku prowadzi działalność usługową w trzech województwach białostockim, łomżyńskim i suwalskim. Posiada m.in. kwaterę prywatną w Augustowie, Starym Folwarku i Supraślu oraz ośrodek campingowy „Wagabunda” w Miłkowie (240 miejsc), wyposażony w stołówkę i pole namiotowe na 400 miejsc, z parkingiem samochodowym i kuchnią polową.

W b.m. biuro prowadzi po raz pierwszy w tym roku turnusy pobytowe dla emerytów i osób samotnych z bonifikatą 10 proc.

Najwięcej turystów wypoczywać będzie na wczasach w kwaterach prywatnych w Augustowie (1200 osób) i Starym Folwarku (600 osób), Supraślu (600 osób). Z naszego regionu — w ramach kooperacji z innymi oddziałami „Turysty” — na wczasy wyjeżdża ponad 2 tys. osób. Wypoczywać będą w województwach: gdańskim, szczecińskim i krakowskim. (gaj)

Kursy przygotowawcze na studia

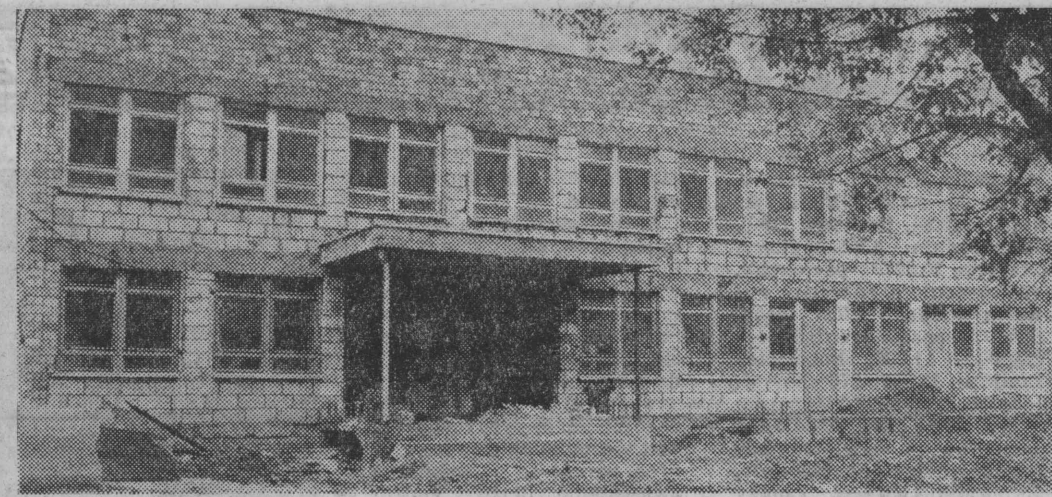
Wojewódzki Uniwersytet Robotniczy w Białymstoku organizuje w czerwcu kursy przygotowawcze dla młodzieży ubiegającej się o przyjęcie na studia. Zajęcia są przeznaczane dla kandydatów na następujące kierunki studiów: filologia polska, rosyjska, angielska, niemiecka, pedagogika, psychologia, socjologia, nauki polityczne, architektura, studia ekonomiczne, politologiczne, rolnicze oraz na akademie medyczne. Zgłoszenia — osobiste lub telefonicznie — należy składać pod adresem: Białystok, ul. Warszawska 29, tel. 314-15, w godzinach 8-16.

Poniżej organizatorzy kursów mają kłopoty z zakwaterowaniem uczestników, proszą więc mieszkańców Białegostoku o zgłaszanie wolnych pokoi. (lk)

Film o rolnictwie

Przez ponad trzy tygodnie ekipa z Wytwórni Filmów Oświatowych w Łodzi pod kierunkiem reżysera Witolda Zukońskiego kręciła w gminie Monki zdjęcia do filmu oświatowego o dorobku i doświadczeniach produkcyjnych monieckiego rolnictwa.

Przed obiektywem kamery przewinęło się wielu wzorowych rolników. Pokazano ich gospodarstwa i osiągnięcia. Sfilmowano także metody zarządzania rolnictwem w gminie. Film ma być gotowy w tym roku. (zm)



Oto budynek przyszłej, nowej poradni dziecięcej. Czy tylko budowlani zdają przekazać go na czas, tzn. we wrześniu br.?

Czy już od września?

Poradnia dla Dzieci przy ul. Warszawskiej 23 w Białymstoku, odkąd Ośrodek Piasta zaczęło rosnąć wzduż, wszcz. i do góry była wciąż rozwojowa. Pacjentów przybywało, bo nowe mieszkania zasiedlały przede wszystkim młode małżeństwa.

Szczególnie w okresie ostatnich paru lat w poradni było niemal zawsze tłoczno. Obecnie ma ona 5 tys. zarejestrowanych pacjentów. Na szczęście młodym mamom dopisuje cierpliwość, a lekarze i pielęgniarki — choć uwijają się „jak w ukropie” — nie tracą pogody ducha i również cierpliwie czekają już od dwu lat na przekazanie nowego budynku poradni. Wówczas ciężar profilaktyki i lecznictwa rozłoży się na dwie placówki i część dzieci bowiem zostanie pod opieką dotychczasowej poradni, a pozostałe znajdą opiekę w nowej.

Kierownik poradni, dr Mirosława Wroniak poinformowała nas, iż aktualnie przyjmuje się codziennie 200 pacjentów. Na pierwsze miejsce wysunęła się przy tym profilaktyka — o kresowe badania kontrolne i doradztwo w zakresie higieny oraz żywienia, a także szczepienia, w tym również szczepienia przeciwko różnym chorobom zakaźnym, czterech przedszkoli i trzech szkół podstawowych.

Niektóre z groźnych chorób zakaźnych — na przykład Heine — Medina, koksus, błonica — występują obecnie sporadycznie. Jest to niewątpliwie ową ciążą szeroko prowadzonej profilaktyki w lecznictwie dzieci.

Budynek nowej poradni ma zostać przekazany do użytku we wrześniu br. Wiele jest jeszcze przy tym obiekcie prac, wykończeniowych. Ponieważ czas nagli, a termin oddania jest już bliski, przypominamy wykonawcy — Białostockiemu Kombinatowi Budowlanemu, iż na nową poradnię z niecierpliwością oczekują mali pacjenci, ich rodzice i personel medyczny. (BM)

Fot. Z. Lenkiewicz



Poradnia dla Dzieci przy ul. Warszawskiej 23 w Białymstoku przyjmuje dziennie 200 takich malych pacjentów. Na zdjęciu: zawsze troskliwa i skoncentrowana oraz służąca do brą radą dr Mirosława Wroniak podczas badania lekarskiego.



Szczepienia są jednym z podstawowych zadań poradni dziecięcej. Leżące one u podstawu i bardzo sympatycznej starszej pielęgniarki, Nadziei Golembowskiej.

Po sesji popularnonaukowej Przeszłość i przyszłość Ziemi Sokolskiej

W SOKÓLCE odbyła się sesja popularnonaukowa poświęcona głównie przeszłości, ale również teraźniejszości i przyszłości Ziemi Sokolskiej. O ocenę sesji poprosiliśmy dr JANA JASKANISIA, prezesa Białostockiego Towarzystwa Naukowego, które patronowało tej imprezie.

— Co organizatorzy sesji rozumieją pod pojęciem „Ziemia Sokolska”? — Mówiąc najogólniej cały obszar północno-wschodni województwa białostockiego ciągnący ku Sokółce w sposób naturalny. Jest to terytorium położone między Brzozówką, Biebrzą, a górnym biegiem Sokółki. W geografii obszar ten nosi nazwę Wyżyny Sokolskiej.

— Dlaczego akurat ten obszar stanowi przedmiot zainteresowania BTN?

— Z wielu powodów. Dla mnie jako archeologa jest to terytorium niezmiernie interesujące, bo stanowi pogranicze dawnej Jaćwizy i Mazowsza. Z tych samych względów interesuje się nim prof. Knut Olof Falk, który w tym roku planuje podjęcie tu badań toponomastycznych przez jedną z swych ekip terenowych. Jest to obszar bardzo ciekawy także dla dialektologów. Dotychczasowe badania ujawniły obecność wielu tzw. gwar przejściowych, obfitujących w zjawiska charakterystyczne zarówno dla języka polskiego jak i białoruskiego. Jak to zazwyczaj bywa na pograniczu kulturowym, obszar nazwany przez nas umownie Ziemią Sokolską, jest niezmiernie interesujący pod względem etnograficznym, ze wymienionej chociażby problem tzw. dywanów dwuosnowowych, które na obszarze Polski są tworzone głównie w tym zakątku Białostocznym.

Szwedzki teatr w „Sepulchrum”

Na zaproszenie łódzkiego teatru studenckiego „77” przyjechał do Polski teatr ze Sztokholmu prezentujący się pod nazwą „Teater 9”. Trzy spektakle przedstawienia pt. „Babilon” będą mieli okazję obejrzeć również mieszkańcy Białegostoku.

„Babilon” jest opowieścią o życiu i przemocy, o ładzie i anarchii, o dobrym i złym. W czterech — chronologicznie historycznie — częściach, autorzy widowiska snują refleksje nad absurdalną przewagą przemocy, niszczącej pokój i postępującą myśl. Wykorzystano tu m. in. teksty Calderona, Rabelaisa, Brechta, Debraya a także — w scenach symbolizujących absurd — Ulrika Meinhof (zachodniomiejemieckiej anarchistki). W swych koncepcjach „Teater 9” nawiązuje do tradycji pierwszych awangardowych grup amerykańskich i brytyjskich.

Spektakle odbędą się w klubie ACK „Sepulchrum” (pawilon przy ul. Dąbrowskiej) 23 maja (poniedziałek) o godz. 19 i 21 oraz 24 maja (wtorek) o godz. 17.30. Wszystkich zainteresowanych mieszkańców Białegostoku serdecznie zachęcamy do obejrzenia tego ciekawego widowiska. (gr)

Spotkanie z W. Giełżyńskim

— Znanym publicystą i dziennikarzem, autorem wielu książek m. in. „Świat, Polska i Ty”, „Sto twarzy Jugosławii”, „Oko w oko z polityką” — odbędzie się dzisiaj, 23 bm., o godz. 17 w czytelni Klubu MPiK (ul. Sienkiewicza 3). Wstęp wolny. (n-c)

Uwaga, plastycy amatorzy!

— możecie wziąć udział w konkursie organizowanym przez Dom Kultury Budowlanych. Prace na temat (do wyboru): „Moja rodzina” lub „Moje miasto”, wykonane dowolną techniką można składać do 28 maja br. w Domu Kultury Budowlanych w Białymstoku, ul. Dzierżyńskiego 14/16. (n-c)

W kilku wierszach

Dom Kultury Budowlanych (ul. Dzierżyńskiego 14/16) zaprasza dzisiaj, 23 maja, na godz. 19 na projekcję filmów przyrodniczych: „Dziwy świata roślinnego”, „Drapieżne rośliny” i „Ciekawostki przyrodnicze”. (n-c)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
Teatr Dramatyczny im. Al. Węglińskiego — nieczynny.
Pafosowy Teatr Lalek — nieczynny.
KINA
„Północ” — „Gdzie woda czysta i trawa zielona”, prod. polsk., kol. (od lat 15), godz. 15, 17.30 i 20.
Międzynarodowa wystawa plakatu filmowego czynna w kinie „Północ” w godz. 14-20.
„Ton” — „Wzrost”, prod. polsk., archiwalny (od lat 15), godz. 15.30, 18, 19.30, 17.45 i 20. (ostatni dzień).
„Sirena” — „Świat Dzikiego Zachodu”, prod. USA, panor., kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.45 i 20.
„Studio” — „Zdjęcia próbne”, prod. polsk. (od lat 15), godz. 15.30, 17.45 i 19.30.
„Związkowiec” — DFK „GAG”, „Cudze listy”, prod. radz., godz. 17.30. „No i co doktoru?”, prod. USA, kol. (od lat 15).
„Spotkanie” — „Con amore”, prod. polsk., kol. (od lat 12), godz. 17.
„Kolejarski” — nieczynny.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM
Dąbrowa Białostocka — „Poznanie z filmem”, „Jedynym wyzyskiem jest śmierć” w prod. kanad. (od lat 15).
Hajnówka — „Samotnik”, prod. franc. (od lat 15).
Sokoł — „Znacznik”, „Profesor Wilczur”, prod. polsk. (od lat 12).

ŁOMŻYŃSKIM
Łomża — „Millenium”, „Ostatni pociąg z Gun Hill”, prod. USA (od lat 15).
Grajewo — „Poznanie z filmem”, „Daleko od słoneczka”, prod. Jugos.

KOLNO — Film studyjny (od lat 15).
Zambrów — „Rafferty i dziewczyna”, prod. USA (od lat 15).

SUWALSKIM
Suwałki „Bałtyk” — „Zapach kobiety”, prod. Włosk. (od lat 15).
Suwałki „Mercury” — „Białe stąki”, prod. radz. (od lat 15).
Augustów — „Powodzenia stary”, prod. franc. (od lat 15).
Film studyjny „Katarzyna i jej córki”, prod. CSRS (od lat 15).
Elk „Polonia” — „Ryzykanci”, prod. USA (od lat 15).
Elk „Orzeł” — „Simon Bolivar”, prod. hiszp.

Elk „Zorza” — „Skarb na wyspie”, prod. rum.-franc.
Głajcyno — „Mała Syrena”, prod. jap.; „Nie ma dymu bez ognia”, prod. franc. (od lat 15).
Mikołajki — „Zanim nadejdzie dzień”, prod. polsk. (od lat 15).
Olecko — „Trzęsienie ziemi”, prod. USA (od lat 15).
Rucianka — „Al. Kocha” mml., prod. franc. (od lat 15).
Pisz „Stolica”, „Dągnij”, prod. polsk. (od lat 15).
Rucianka — „Gaj”, „Pietru wyżyj”, prod. polsk. (od lat 12).
Węgorzewo — „Płaki — płakom”, prod. polsk. (od lat 15).
Pozostałe kina w województwie w dniu dzisiejszym nieczynne.

MUZEJA
Muzea w Białymstoku, Łomży i Suwałkach — nieczynne.

WYSTAWY
W BIAŁYMSTOKU
Klub MPiK, ul. Sienkiewicza 3 — „Świat i ja”, „Jazyna”. W ramach GUP „Przepraszamy za maki” (wszystko o telewizji) — wystawy czynne codziennie w godz. 10-19.
Pawilon Wystawowy BTSP, ul. Zamkowa 2 — „Malarstwo Witolda Siewastianka” — wystawa czynna codziennie w godz. 10-19.

ŁOMŻYŃSKIEGO
TOWARZYSTWA
FOTOGRAFICZNEGO
Fotografie Zbigniewa Ciborowskiego — kawiarnia hotelu „Polonia”.

PROGRAM I
1322 m.
Wiedomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.01 Program nocny z Rzeszowa; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dźwiękowe; 6.10 Godzina przyjaźni; 6.15 Język polski kl. I-III; 9.35 Wzduż Andów i Kordyliorów; 10.00 Słowa K. Krog; 10.30 Niezapomniane strony; 10.40 Wietuzi jazu; 11.00 Tu radio Kieł; 11.15 Ekspres muzyczny; 11.30 Słowa U. Dudziak; 12.25 Nowe muzyki instrumentalnej; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Słowa grupa „Novi”; 13.35 Wiesz taniec i śpiewa; 14.00 Popołudnie w Jedynce; 14.35 Ruz Katowice; 14.45 Koncert dnia; 15.00 Muzyka i Aktualności; 15.35 Ze światowych List Przewodni; 15.45 Koncert popularnej muzyki polskiej; 16.40 Poezja śpiewana; 16.55 Naukowcy rolniczy; 17.05 Dźwiękowy plakat reklamowy; 17.35 Koncert żywych; 17.45 Kronika sportowa; 17.55 z archiwum jazu; 18.23 Gra Trio „SBP”; 18.30 Proponujemy i zapraszamy; 18.45 Minicentral 18; 18.55 Nocne divertimento.

PROGRAM II
2298 m. 72.5 MHz
Wiedomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30, 23.30; 5.05 Melodie na dziś; 6.15 Język francuski; 6.35 Gimnastyka; 7.00 Magazyn Informacyjny; 7.10 Pradziwiny; 7.15 Minicentral 18; 7.25 Poranek muzyki operowej i baletowej; 8.35 My 77; 8.45 Muzyka spod strzechy; 9.00 Opowiadania turystyczne; 9.35 Koncert „Odkryć detechy”; 9.40 Tu radio Moskwa; 10.00 Koncert muzyki słowackiej; 10.40 Śpiewy „Podniebny”; 11.00 Język polski kl. I-VII; 11.45 Melodie z Kulaj; 12.05 „Z mikrofonem przez wieś”; — mag. G. Waleczak; 12.35 Opowiadanie nieśamowite; 12.45 Rymy i melodie świata; 13.35 Ze wsł i o wsł; 13.50 Koncert chóru R. i TV we Wrocławiu; 14.10 Lepiej, nowocześnie; 14.25 R. Serkin; wibny pianista i kameralista; 15.30 Studio „Plus”; 16.10 Z estrad i scen otwórzmy naszych widzów; 16.50 „Co to znaczy marketing”; — aud. T. Jankiel — Ratajczak; 17.00 Oświadczenia; 17.10 Zespoły; 17.15 Wiedomości; 17.30 Muzyka i Aktualności (z p. 1); 18.25 Język niemiecki; 18.40 Przekład audycji oświatowych i popularnonaukowych; 19.00 O zdrowie człowieka; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Rewia jazu tradycji; 19.45 O zdrowie człowieka; 19.55 Orkiestra Symfoniczna Rozgłośni w Baden-Baden; 21.35 Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej w Magadoni.

TELEWIZJA
PROGRAM I
12.45 i 13.25 Radzio-Telewizja Szkoła Średnia. Nauki polityczne. 15.35 Program dnia. 16.00 Obiektyw — program wojewódzki: wrocławskiego, jeleniogórskiego, legnickiego, walbrzanieckiego. 16.30 Dziennik TV (kolor). 17.35 Dla młodych widzów: D. harcerki i harcerzy (kolor). 17.55 Obrazki baletowe „Chopinada”. 18.00 „Kanał” — film ser. prod. polsk. (kolor). 19.00 Dobranoc (kolor). 19.30 Wieleżór z Dziennikiem (kolor). 20.30 Teatr TV: M. Gorki — „Leticia” (kolor). 21.35 Kamera. 22.35 Dziennik TV (kolor).

PROGRAM II
16.05 Język niemiecki — kurs podstawowy. 16.30 Zapowiedź programu. 16.35 Montaż poezji. 16.40 Wiedomości. 16.45 Plenery. 17.00 Wszystko za wszystko z dyrektorem Kombinat PGR Głubczyce. 17.30 Filaszy. 18.40 Program lokalny. 19.00 Dobranoc (kolor). 19.30 Wieleżór z Dziennikiem (kolor).

STUDIO BIS — c.d. 20.35 „Wielobóg gwiazd” — program rozrywkowy. 21.00 „Lust i Prolet” — program rozrywkowy. 22.10 24 godziny (kolor). 22.20 „Ornologia” film. 22.50 NUBS — Pedagogika.

W BIAŁYMSTOKU
Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 2, tel. 899. Wzwan 999, tel. Informacji pogotowia 223-22.
Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornińskiego 11, tel. 240-41; internistyczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19-7, w niedzielę i święta, sala dobre.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wzwan 335-33; ambulatorium ogólne; ambulatoria specjalistyczne: dziecięce, ul. Włodzowskiego 3. Informacja służby zdrowia — tel. 335-34.

Pogotowie MO — tel. 997. Straz Pożarna — tel. 998. Pogotowie Elektryczne — tel. 991. Pogotowie Gazowe — w godz. 7-15 tel. 363-28, w godz. 15-7 tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994. Informacja kolejowa — tel. 810. Pomoc drogowa — tel. 981.

APTEKI
Apteka nr 05-07, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04. Apteka nr 05-03, ul. Lipowa 45, tel. 233-65. Informacja o lekach — tel. 219-04. Informacja o lekach z importu — tel. 359-03.

SZPITALA
Woj. Szpital Zespolny im. J. Skłodowskiej-Curie, ul. 216-21 — dyżurny oddział: wewnętrzny, reanimacja. Szpital Neurologiczny w Choroszczy, tel. 270-51. Klinika Gruźlicy Pluc AMB, Osiedle Dojlicy, ul. Żurawia — dyżurny oddział gruźlicy. Woj. Szpital Zespolny, Osiedle Dojlicy, ul. Żurawia — dyżurny oddział zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżurny oddział położniczy.

W ŁOMŻY
Pogotowie Ratunkowe — tel. 99. A P T E K I Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

Woj. Szpital Zespolny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-03 do 24-09.

W SUWALACH
Pogotowie Ratunkowe — tel. 99. A P T E K I Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 24, tel. 216-21 — dyżurny oddział zakaźny.

SZPITALA
Woj. Szpital Zespolny, ul. Kosciuszki 101, tel. 22-41.

W WARSZAWIE
Pogotowie Ratunkowe — tel. 99. A P T E K I Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 24, tel. 216-21 — dyżurny oddział zakaźny.

SZPITALA
Woj. Szpital Zespolny, ul. Kosciuszki 101, tel. 22-41.

W WARSZAWIE
Pogotowie Ratunkowe — tel. 99. A P T E K I Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 24, tel. 216-21 — dyżurny oddział zakaźny.

SZPITALA
Woj. Szpital Zespolny, ul. Kosciuszki 101, tel. 22-41.

W WARSZAWIE
Pogotowie Ratunkowe — tel. 99. A P T E K I Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 24, tel. 216-21 — dyżurny oddział zakaźny.

SZPITALA
Woj. Szpital Zespolny, ul. Kosciuszki 101, tel. 22-41.

W WARSZAWIE
Pogotowie Ratunkowe — tel. 99. A P T E K I Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 24, tel. 216-21 — dyżurny oddział zakaźny.

SZPITALA
Woj. Szpital Zespolny, ul. Kosciuszki 101, tel. 22-41.

W WARSZAWIE
Pogotowie Ratunkowe — tel. 99. A P T E K I Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 24, tel. 216-21 — dyżurny oddział zakaźny.

SZPITALA
Woj. Szpital Zespolny, ul. Kosciuszki 101, tel. 22-41.

W WARSZAWIE
Pogotowie Ratunkowe — tel. 99. A P T E K I Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 24, tel. 216-21 — dyżurny oddział zakaźny.

SZPITALA
Woj. Szpital Zespolny, ul. Kosciuszki 101, tel. 22-41.

W WARSZAWIE
Pogotowie Ratunkowe — tel. 99. A P T E K I Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 24, tel. 216-21 — dyżurny oddział zakaźny.

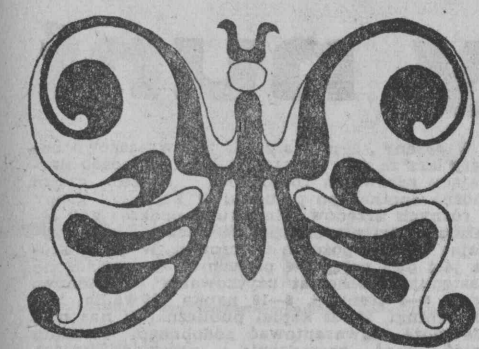
SZPITALA
Woj. Szpital Zespolny, ul. Kosciuszki 101, tel. 22-41.

W WARSZAWIE
Pogotowie Ratunkowe — tel. 99. A P T E K I Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 24, tel. 216-21 — dyżurny oddział zakaźny.

SZPITALA
Woj. Szpital Zespolny, ul. Kosciuszki 101, tel. 22-41.

W WARSZAWIE
Pogotowie Ratunkowe — tel. 99. A P T E K I Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 24, tel. 216-21 — dyżurny oddział zakaźny.

SZPITALA
Woj. Szpital Zespolny, ul. Kosciuszki 101, tel. 22-41.



WIELKA OKAZJA NA JARMARKU WIOSENNIM

Niepełnowartościowy sprzęt zmechanizowany
gospodarstwa domowego po obniżonych cenach.

ZAPEWNIAMY też bezpłatny dowóz zakupionego towaru do domu.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego

ZAPRASZA na tereny wystawowe
przy ul. Kawaleryjskiej w godzinach 11-19.

k 2077-1

PRACA

PRZYJMĘ opiekunkę do dziecka. Białystok, Manifestu Lipowego 10A m. 2, tel. 218-41 (po godz. 16).

POTRZEBNA dochodząca pomoc do 10-letniego dziecka. Białystok, Wasilkowska 12 m. 41.

PRZYJMĘ opiekunkę do 1,5-letniego chłopca. Warunki dobre. Białystok, Kainowskiego 8, a m. 18. Jakiński.

POTRZEBNA pomoc domowa. Warunki bardzo dobre. Augustów, 1 Maja 81.

PRZYJMĘ dochodzącą opiekunkę do półrocznego dziecka. Białystok, ul. Tuwima 13 m. 39. Zgłaszać się po godz. 17.

POMOC domowa natychmiast potrzebna, warunki bardzo dobre. Zgłoszenia listownie: Maria Klink, Warszawa - Radocki, ul. Gierdowska 8.

PRZYJMĘ na stałe lub dochodzącą pomoc do dziecka. Białystok, ul. Moniuszki 21.

ZATRUDNIĘ wykwalifikowanych naryzów oraz ucznia. Białystok, Armii Radzieckiej 90. Kuźmin.

PRZYJMĘ na stałe lub dochodzącą pomoc do dziecka. Białystok, ul. Moniuszki 21.

LOKALE

MIESZKANIE M-3, nowe budownictwo, ciepła woda, gaz, kwaterek w Głogowie, w kamienicy w Białymstoku lub Zamłynie. Władysław D. Martuś, Głogów, ul. Śniadeckiego 13/22.

MIESZKANIE 3 pokoje, kuchnia, wyjście - Centrum Łodzi, w kamienicy na podłozie lub mniejsze w Łomży, tylko w bloku. Władysław Zygmunt Mateuszczak, 18-132 Bronow, woj. łomżyński.

EJK - M-3 zamienie na mieszkanie w Bydgoszczy lub Toruniu. Irena Kuczkowska, EJK, ul. Polna 1/45.

POSZUKUJĘ pokoju oraz sprządał telewizor kolorowy. Białystok, Jurewskiego 40 A/37.

MIESZKANIE M-3 spółdzielcze - zamienie na dwa mniejsze. Władysław D. Martuś, Białystok, tel. 273-81 (po godz. 20).

PRZYJMĘ samotnych na mieszkanie. Białystok, Żółwia 5 (Osiedle Dółdy).

SAMOCCHODY

FIAT 1300" (MR 75) - sprzedam. Białystok, tel. 227-77.

TRABANT 601" i garaż (bielak) - sprzedam. Białystok, Mistrzów Płonów 4 m. 18 (po godz. 17).

SAMOCCHOD „Syrenę 105" - sprzedam. Olecko, Plac Wolności 11/19, tel. 27-18.

SAMOCCHOD „Syrenę 104" - 1105 nową - sprzedam. Białystok, ul. Antonikowska 2 m. 27.

„SYRENE" (przebieg 11.000 km) - sprzedam. Władysław Józefowski, Wąsosz.

„MOSKOWICZ 408", stan idealny - sprzedam. Mikolajki, Kąkły 1, tel. 181.

NOVY samochód „Volga" - sprzedam. Gaz 24 - sprzedam. Marian Kamiński, Bielek Podleski, ul. Mickiewicza 14.

SAMOCCHOD „Muscel" na chodzie (rok 1973) - sprzedam. (Bardzo przydatny w rolnictwie). Augustów, 1 Maja 82.

FIAT 125 p - 1300" - sprzedam. Stan bardzo dobry. Władysław D. Martuś, Łapy, tel. 271, 9, wew. 115 do godz. 15, wew. 254 po godz. 16.

„SYRENE 104" po remoncie - sprzedam. Olecko, ul. Mickiewicza 44. Dobrowolski.

„NYSE 521" w bardzo dobrym stanie - sprzedam. Białystok, Sosnowskiego 20 „a", tel. 383-83.

„WARSZAW 223" (rok 1971) - sprzedam. Augustów, Dzielnicę Limanowskiego 14/24, Henryk Dąbrowski.

FIAT 126 p i „Syrenę 104" - sprzedam. Jerzy Sienkowski, zam. Turówka, 16-300 Augustów, woj. Suwałki.

FIAT 126 p i „Syrenę 104" - sprzedam. Jerzy Sienkowski, zam. Turówka, 16-300 Augustów, woj. Suwałki.

Spółtem WSS

ODDZIAŁ W SUWAŁKACH
ZAPRASZA P.T. Klientów

NA SMACZNE DANIA RYBNE
do restauracji „WIGRY"

kłóra z dniem 17 maja wznowiła działalność i serwuje dania z ryb.

POLECAMY:

- zupy rybne
- kotleciki rybne
- liniaki flaczki
- szczupak z cebulą
- małże w sosie pikantnym
- ryby faszerowane
- frytki z karmarów
- oraz inne przysmaki.

k 2025-0

SPRZEDAM nową „Syrenę 105".

Makula, Suwałki, tel. 21-84, 30-28 do godz. 13.00.

SAMOCCHOD „Morris 1100" - sprzedam. Augustów, Kasztanowa 32 (po godz. 15).

FIAT 125 p (rok 1975) - sprzedam. Siedleca, Augustów, ul. Rajgrodzka 16.

„WARSZAW 223" - sprzedam. Ż. Sitko, Wiśniewo Elekcie.

FIAT 125 p 1600" (rok 1972) - sprzedam. Mielży, Świdry koło Gł. Zycia.

NADWOZIE samochodu M-30 do naprawy z nowymi blonkami i program - sprzedam. Białystok, Równa 3 (od Krętej), w godz. IV - 20.

„SIMCE 1901" - sprzedam lub zamienie na nowego „Fiata 125 p". Krzysztof Chomczyński, 11-300 Ryn, ul. Armii Czerwonej 7/22, woj. suwalski. Zgłaszać się po godz. 18).

„SYRENE 105" - sprzedam. Tadeusz Laszkowski, Wydmyny, Grunwaldzka 81.

NOVA „Syrenę 105" - sprzedam. Chudzik, Galkowo 41, 11-720 Ukta, gm. Rudane Nida.

„MOSKOWICZ 408", stan dobry oraz karoserię „Fiata 125 p" po wypadku - sprzedam. Ryn k/Gł. Zycia, Lechnia Zwierzak, tel. 20, Opaliński.

„MOSKOWICZ 408", stan dobry oraz karoserię „Fiata 125 p" po wypadku - sprzedam. Ryn k/Gł. Zycia, Lechnia Zwierzak, tel. 20, Opaliński.

„MOSKOWICZ 408", stan dobry oraz karoserię „Fiata 125 p" po wypadku - sprzedam. Ryn k/Gł. Zycia, Lechnia Zwierzak, tel. 20, Opaliński.

„MOSKOWICZ 408", stan dobry oraz karoserię „Fiata 125 p" po wypadku - sprzedam. Ryn k/Gł. Zycia, Lechnia Zwierzak, tel. 20, Opaliński.

„MOSKOWICZ 408", stan dobry oraz karoserię „Fiata 125 p" po wypadku - sprzedam. Ryn k/Gł. Zycia, Lechnia Zwierzak, tel. 20, Opaliński.

„MOSKOWICZ 408", stan dobry oraz karoserię „Fiata 125 p" po wypadku - sprzedam. Ryn k/Gł. Zycia, Lechnia Zwierzak, tel. 20, Opaliński.

„MOSKOWICZ 408", stan dobry oraz karoserię „Fiata 125 p" po wypadku - sprzedam. Ryn k/Gł. Zycia, Lechnia Zwierzak, tel. 20, Opaliński.

„MOSKOWICZ 408", stan dobry oraz karoserię „Fiata 125 p" po wypadku - sprzedam. Ryn k/Gł. Zycia, Lechnia Zwierzak, tel. 20, Opaliński.

„MOSKOWICZ 408", stan dobry oraz karoserię „Fiata 125 p" po wypadku - sprzedam. Ryn k/Gł. Zycia, Lechnia Zwierzak, tel. 20, Opaliński.

„MOSKOWICZ 408", stan dobry oraz karoserię „Fiata 125 p" po wypadku - sprzedam. Ryn k/Gł. Zycia, Lechnia Zwierzak, tel. 20, Opaliński.

„MOSKOWICZ 408", stan dobry oraz karoserię „Fiata 125 p" po wypadku - sprzedam. Ryn k/Gł. Zycia, Lechnia Zwierzak, tel. 20, Opaliński.

„MOSKOWICZ 408", stan dobry oraz karoserię „Fiata 125 p" po wypadku - sprzedam. Ryn k/Gł. Zycia, Lechnia Zwierzak, tel. 20, Opaliński.

„MOSKOWICZ 408", stan dobry oraz karoserię „Fiata 125 p" po wypadku - sprzedam. Ryn k/Gł. Zycia, Lechnia Zwierzak, tel. 20, Opaliński.

„MOSKOWICZ 408", stan dobry oraz karoserię „Fiata 125 p" po wypadku - sprzedam. Ryn k/Gł. Zycia, Lechnia Zwierzak, tel. 20, Opaliński.

„MOSKOWICZ 408", stan dobry oraz karoserię „Fiata 125 p" po wypadku - sprzedam. Ryn k/Gł. Zycia, Lechnia Zwierzak, tel. 20, Opaliński.

„MOSKOWICZ 408", stan dobry oraz karoserię „Fiata 125 p" po wypadku - sprzedam. Ryn k/Gł. Zycia, Lechnia Zwierzak, tel. 20, Opaliński.

„MOSKOWICZ 408", stan dobry oraz karoserię „Fiata 125 p" po wypadku - sprzedam. Ryn k/Gł. Zycia, Lechnia Zwierzak, tel. 20, Opaliński.

„MOSKOWICZ 408", stan dobry oraz karoserię „Fiata 125 p" po wypadku - sprzedam. Ryn k/Gł. Zycia, Lechnia Zwierzak, tel. 20, Opaliński.

„MOSKOWICZ 408", stan dobry oraz karoserię „Fiata 125 p" po wypadku - sprzedam. Ryn k/Gł. Zycia, Lechnia Zwierzak, tel. 20, Opaliński.

„MOSKOWICZ 408", stan dobry oraz karoserię „Fiata 125 p" po wypadku - sprzedam. Ryn k/Gł. Zycia, Lechnia Zwierzak, tel. 20, Opaliński.

„MOSKOWICZ 408", stan dobry oraz karoserię „Fiata 125 p" po wypadku - sprzedam. Ryn k/Gł. Zycia, Lechnia Zwierzak, tel. 20, Opaliński.

„MOSKOWICZ 408", stan dobry oraz karoserię „Fiata 125 p" po wypadku - sprzedam. Ryn k/Gł. Zycia, Lechnia Zwierzak, tel. 20, Opaliński.

„MOSKOWICZ 408", stan dobry oraz karoserię „Fiata 125 p" po wypadku - sprzedam. Ryn k/Gł. Zycia, Lechnia Zwierzak, tel. 20, Opaliński.

„MOSKOWICZ 408", stan dobry oraz karoserię „Fiata 125 p" po wypadku - sprzedam. Ryn k/Gł. Zycia, Lechnia Zwierzak, tel. 20, Opaliński.

Specjalne zakłady TOTALIZATORA SPORTOWEGO
w dniu 12.VI.77 r. z okazji Tygodnia Kultury Fizycznej
zorganizowane są z myślą o Twoim wypoczynku.

Cały dochód z zakładów przeznaczamy na budowę
obiektów sportowo-rekreacyjnych w osiedlach
i gminach.

Wysokie wygrane do 1.000.000 zł
oraz specjalne nagrody:
10 Fiatów 125p, 30 Fiatów 126p

Kolektury TOTO i Urzędy pocztowe przyjmują
kupy na specjalne zakłady.

Wysokich wygranych życzy
TOTALIZATOR SPORTOWY O/M Białystok



k 2077-0



UWAGA ODBIORCY
CENTRALA TECHNICZNA
WARSZAWSKIE BIURO SPRZEDAŻY
w Warszawie, ul. Flory nr 9 tel. 49-43-51

ZAPRASZA PT Odbiorców do
PUNKTU ZAOPATRZENIA Nr 31
w PISZU, ul. Pionierów nr 10, tel. 28-87.
Punkt prowadzi sprzedaż otwartą dla ludności oraz dla instytucji szerokiego asortymentu.

SPRZĘTU PRZECIWOŻAROWEGO:
agregaty śniegowe, gaśnice halonowe, gaśnice pianowe, gaśnice proszkowe, gaśnice śniegowe, koce przeciwpożarowe.

SPRZĘTU OCHRONNEGO:
okulary ochronne, hełmy strażackie, rękawice ochronne różnych typów, ubrania i fartuchy robocze, obuwie robocze.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA:
Dział Handlowy Centrali Technicznej W.B.S. w Warszawie, oraz Punkt Zaopatrzenia w Pisz.

k 1847-0

WOJEWÓDZKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI w BIAŁYMSTOKU, obiekt w ŁAPACH ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu marki „Muscel" M-461, nr rej. 60-63 AT.

Cena wywoławcza przetargu pierwszego wynosi 62.500 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 10 czerwca 1977 r. o godz. 10 w biurze Obiektu w Łapach, ul. Leśnikowska 18a (Stadion). W przypadku niedojścia do skutku przetargu pierwszego - przetarg drugi odbędzie się dnia 14 czerwca 1977 r. o godz. 10 - adres jak wyżej. Cena wywoławcza drugiego przetargu wynosi 31.250 zł. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy WOSIR Obiekt w Łapach najpóźniej w przeddzień przetargu. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2080-1

POGOTOWIE telewizyjne - tel. 334-74. Woroszylo.

NAPRAWA telewizorów - tel. 262-01. Kilibiz.

POGOTOWIE telewizyjne - tel. 364-82. Gatecki.

POGOTOWIE telewizyjne - tel. 233-72. Talaj.

POGOTOWIE telewizyjne - tel. 222-46. Zawistowski.

WPHW - usługi tapicerskie i montaż mebli - Białystok, Handlowa 2, tel. 219-07 (godz. 8-17).

WPHW - naprawa pralek, lodówek - ul. Sienkiewicza 43, godz. 8-18, wew. 3 - zgłoszenia napraw domowych.

WPHW - naprawa kucharek gazowych i piekarników (zasilonych ul. Bohaterów Getta 3 od godz. 8-18, tel. 344-40 - zgłoszenia napraw domowych).

WPHW - zgłoszenia napraw domowych telewizorów, Al. 1 Maja 23, godz. 8-18.

WPHW - naprawa telewizorów - tel. 315-28, Drozdowski.

NAPRAWA telewizorów, telefon 264-92, Turczewski.

NAPRAWA telewizorów, tel. 315-28, Drozdowski.

NAPRAWA telewizorów, tel. 229-16. Bazun.

WSW „Odnova" Zakład Urządzeń Chłodniczych, ul. Mickiewicza 32, tel. 212-63 wykonuje naprawy lodówek sprężarkowych - ekspresowo, udziela rocznej gwarancji, przyjmuje zlecenia telefonicznie.

WPHW - pogotowie telewizyjne - naprawy ekspresowe, tel. 333-33 codziennie w godz. 14-20, niedziele w godz. 10-18.

WSI „Odnova" Zakład Mechaniki Precyzyjnej, ul. Gruntowa 3 m. 4, tel. 217-44 wykonuje naprawy taksonometrów, szybkościomierzy, sprzętu wędkarskiego, fotograficznego, gospodarstwa domowego, instalowanie radioodbiorników i anten samochodowych oraz urządzeń zabezpieczających przed kradzieżą, dorabianie kluczyków, instalowanie kluczyków, przyjmując zlecenia telefonicznie.

WSI „Odnova" Zakład Elektrotechniczny, ul. Wesoła 19, tel. 217-31 wykonuje naprawy wszelkiego rodzaju sprzętu gospodarskiego domowego, przewijanie silników, instalowanie kondensatorów do silników zasilanych z sieci jednofazowej, naprawy dokonuje ekspresowo, udziela gwarancji, przyjmuje zlecenia telefonicznie.

WSI „Odnova" Zakład Instalatorstwa Elektrycznego, ul. Broniewskiego 4, wykonuje naprawy wszelkiego rodzaju sprzętu gospodarskiego domowego, przewijanie silników, instalowanie kondensatorów do silników zasilanych z sieci jednofazowej, naprawy dokonuje ekspresowo, udziela gwarancji, przyjmuje zlecenia telefonicznie.

WSI „Odnova" Zakład Instalatorstwa Elektrycznego, ul. Broniewskiego 4, wykonuje naprawy wszelkiego rodzaju sprzętu gospodarskiego domowego, przewijanie silników, instalowanie kondensatorów do silników zasilanych z sieci jednofazowej, naprawy dokonuje ekspresowo, udziela gwarancji, przyjmuje zlecenia telefonicznie.

WSI „Odnova" Zakład Instalatorstwa Elektrycznego, ul. Broniewskiego 4, wykonuje naprawy wszelkiego rodzaju sprzętu gospodarskiego domowego, przewijanie silników, instalowanie kondensatorów do silników zasilanych z sieci jednofazowej, naprawy dokonuje ekspresowo, udziela gwarancji, przyjmuje zlecenia telefonicznie.

WSI „Odnova" Zakład Instalatorstwa Elektrycznego, ul. Broniewskiego 4, wykonuje naprawy wszelkiego rodzaju sprzętu gospodarskiego domowego, przewijanie silników, instalowanie kondensatorów do silników zasilanych z sieci jednofazowej, naprawy dokonuje ekspresowo, udziela gwarancji, przyjmuje zlecenia telefonicznie.

WSI „Odnova" Zakład Instalatorstwa Elektrycznego, ul. Broniewskiego 4, wykonuje naprawy wszelkiego rodzaju sprzętu gospodarskiego domowego, przewijanie silników, instalowanie kondensatorów do silników zasilanych z sieci jednofazowej, naprawy dokonuje ekspresowo, udziela gwarancji, przyjmuje zlecenia telefonicznie.

WSI „Odnova" Zakład Instalatorstwa Elektrycznego, ul. Broniewskiego 4, wykonuje naprawy wszelkiego rodzaju sprzętu gospodarskiego domowego, przewijanie silników, instalowanie kondensatorów do silników zasilanych z sieci jednofazowej, naprawy dokonuje ekspresowo, udziela gwarancji, przyjmuje zlecenia telefonicznie.

WSI „Odnova" Zakład Instalatorstwa Elektrycznego, ul. Broniewskiego 4, wykonuje naprawy wszelkiego rodzaju sprzętu gospodarskiego domowego, przewijanie silników, instalowanie kondensatorów do silników zasilanych z sieci jednofazowej, naprawy dokonuje ekspresowo, udziela gwarancji, przyjmuje zlecenia telefonicznie.

WSI „Odnova" Zakład Instalatorstwa Elektrycznego, ul. Broniewskiego 4, wykonuje naprawy wszelkiego rodzaju sprzętu gospodarskiego domowego, przewijanie silników, instalowanie kondensatorów do silników zasilanych z sieci jednofazowej, naprawy dokonuje ekspresowo, udziela gwarancji, przyjmuje zlecenia telefonicznie.

WSI „Odnova" Zakład Instalatorstwa Elektrycznego, ul. Broniewskiego 4, wykonuje naprawy wszelkiego rodzaju sprzętu gospodarskiego domowego, przewijanie silników, instalowanie kondensatorów do silników zasilanych z sieci jednofazowej, naprawy dokonuje ekspresowo, udziela gwarancji, przyjmuje zlecenia telefonicznie.

WSI „Odnova" Zakład Instalatorstwa Elektrycznego, ul. Broniewskiego 4, wykonuje naprawy wszelkiego rodzaju sprzętu gospodarskiego domowego, przewijanie silników, instalowanie kondensatorów do silników zasilanych z sieci jednofazowej, naprawy dokonuje ekspresowo, udziela gwarancji, przyjmuje zlecenia telefonicznie.

WSI „Odnova" Zakład Instalatorstwa Elektrycznego, ul. Broniewskiego 4, wykonuje naprawy wszelkiego rodzaju sprzętu gospodarskiego domowego, przewijanie silników, instalowanie kondensatorów do silników zasilanych z sieci jednofazowej, naprawy dokonuje ekspresowo, udziela gwarancji, przyjmuje zlecenia telefonicznie.



NARODOWY BANK POLSKI
NIERZĘDOWA TABELA
WIĘKSZYCH WYGRANYCH

premiowych bonów oszczędnościowych PKO
wylosowanych w każdej emisji w losowaniu
w dniu 16 maja 1977 r.

— wygrane po zł 200.000,— padły na bony nr nr 111076, 522912.

Wylosowano 22 premie na łączną kwotę zł 4.400.000;

— wygrane po zł 100.000,— padły na bony nr nr 81689, 64387, 258829, 755378, 941095, 975775.

Wylosowano 66 premii na łączną kwotę zł 6.600.000;

— wygrane po zł 50.000,— padły na bony nr nr 60390, 76068, 165879, 192082, 213531, 536730, 545220, 643933, 646909, 744712, 804975, 879263, 938582, 971400.

Wylosowano 154 premie na łączną kwotę zł 7.700.000;

— wygrane po zł 15.000,— padły na bony nr nr 47172, 108868, 156174, 221795, 251636, 289565, 309798, 562080, 658259, 671983, 742352.

Wylosowano 121 premii na łączną kwotę zł 1.815.000;

— wygrane po zł 10.000,— padły na bony nr nr 50789, 138651, 172191, 816987, 593237, 688411, 737204, 772238, 849890.

Wylosowano 99 premii na łączną kwotę zł 990.000.

Tabela niniejsza nie obejmuje wygranych po zł 2.500.

Ogółem wylosowano 23.100 premii na łączną kwotę zł 78.100.000,—

Wypłaty wygranych dokonywana jest po upływie 3 dni od dnia losowania.

Podstawę do wydania wygranych stanowi jedynie Urzędowa Tabela Narodowego Banku Polskiego, którą posiadają wszystkie placówki upoważnione do sprzedaży i skupu bonów PKO.

Następne losowanie premiowych bonów oszczędnościowych odbędzie się 30 czerwca 1977 r.

k 2078-1

UWAGA

HODOWCY ZWIERZĄT FUTERKOWYCH
KRAJOWA SPÓŁDZIELNIA HODOWLI
DROBNEGO INWENTARZA
ODDZIAŁ W BIAŁYMSTOKU

ul. Broniewskiego 5 m. 114
przyjmuje zapisy
kandydatów na hodowców zwierząt futerkowych od dnia 25 maja do dnia 31 sierpnia 1977 r.

PONADTO
KLINIKA DERMATOLOGICZNA
zakupi króliki - samce powyżej 6 miesięcy
w wieku w cenie 85 zł za kg.

Wspaniały sukces kolarzy ZSRR w XXV wyścigu Pokoju

XXX jubileuszowy Wyścig Pokoju „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudego Prava” zakończył się wspaniałym sukcesem radzieckich kolarzy, którzy zwyciężyli we wszystkich klasyfikacjach. W tym wyścigu kolarze ZSRR zdecydowanie przewyższali wszystkich pozostałych rywali.

Obserwatorzy wyścigu interesowali przede wszystkim źródła sukcesu radzieckich kolarzy. Podstawowym źródłem jest przede wszystkim umiejętność korzystania z

1. Słak	41:27	28:30
2. Widzów	36:23	45:31
3. Górnik	35:23	46:32
4. Stal	34:24	40:30
5. Pogoń	34:24	37:43
6. Zagłębie	32:25	38:27
7. ŁKS	31:27	39:28
8. Legia	30:28	38:36
9. Szombierki	27:31	34:24
10. Włókna	27:31	32:32
11. Ruch	26:32	30:38
12. Odra	25:33	33:38
13. GKS Tychy	21:37	32:38
14. Lech	21:37	31:37
15. ROW Rybnik	17:41	28:46

II liga

GRUPA POŁNOČNA		
Motor — Arkonia 1:0, Olimpia Poznań — Awia 1:0, Gwardia Katowice — Gwardia Warszawa 1:0, Stoczniowiec — Jagiellonia 0:0, Zagłębie — Lechia 2:0, Polonia — Olimpia Elbląg 1:1, Ursus — Zawisza 2:2, Białystok — Concordia 4:0.		
1. Zawisza	24:16	31:18
2. Motor	32:18	28:16
3. Zagłębie	31:19	40:24
4. Stoczniowiec	30:20	21:14
5. Lechia	28:21	30:17
6. Białystok	27:22	35:24
7. Awia	26:24	10:20
8. Jagiellonia	25:25	24:27
9. Olimpia P.	25:25	25:25
10. Arkonia	24:26	30:26
11. Gwardia W.	23:27	12:17
12. Gwardia K.	22:28	24:28
13. Olimpia Z.	21:29	24:29
14. Ursus	17:33	18:29
15. Concordia	17:33	23:38
16. Polonia	16:34	14:32

GRUPA POŁUDNIOWA		
BKS Bielsko — Górnik 1:2, GKS Katowice — Malapane 3:1, Włókna — Słarka 1:1, Unia — Ursus 3:0, Hutnik — Piast 2:2, Mota — Polonia 1:0, Stal St. Wola — Star 2:1, Sparta — Stal Rzeszów 1:1.		
1. Polonia	39:18	42:21
2. Słarka	31:19	33:16
3. BKS Bielsko	29:21	24:20
4. GKS Katowice	27:23	26:22
5. Mota	26:23	25:28
6. Malapane	26:24	31:29
7. Stal St. Wola	26:24	20:20
8. Hutnik	24:26	32:28
9. Włókna	23:27	32:28
10. Górnik	22:28	23:21
11. Stal Rzeszów	22:28	21:34
12. Ursus	20:30	24:34
13. Star	19:31	21:29
14. Sparta	19:31	24:33
15. Unia	19:31	22:46

KLASA M

Włókna — Mazur 1:0, Sniardw — Gwardia 0:0, Farma — Wigry 2:2, Unia — Warmia 4:0, Stomil — AZS 1:0, Narw — Polonia 1:0, Marymont — Błektin 2:0.		
1. Polonia	39:18	39:18
2. Gwardia	31:11	44:16
3. Hutnik	29:13	32:13
4. Stomil	29:13	32:10
5. Wigry	28:14	25:22
6. AZS	27:19	37:22
7. Farmacja	24:16	25:23
8. Włókna	20:22	23:22
9. Mazur	19:21	23:27
10. Narw	14:28	22:28
11. Sniardw	14:28	22:40
12. Marymont	13:29	23:36
13. Błektin	9:33	17:44
14. Warmia	7:35	10:30

KLASA A

Grupa bieloostocka: Gwardia — Sokół 1:1, Łódź — Ognisko 4:1, Skra — Jagiellonia II 0:1, Włókna II — Pogoń 1:1, Tur — Warmia 1:2.
Grupa łódzka: ŁKS — Orzeł 2:0, ZWAC — Sparta 4:0, ZWAC — Bug 4:1, Makowianka — Orzeł 4:0, Olimpia — Narw II mecz nie odbył się, boisko nie było zadane do gry.
Grupa sułkowska: Mamry — Czarni 1:0, Wigry II — Gwardia 0:0, Baranowo — Mazur 1:0.

Decyzja wojewódzkiego władz bieloostockich Jagiellonia otrzymała priorytet w pilce nożnej. Ona ma sekcyję wodną, a co za tym idzie — zwiększone obowiązki i przywileje w tej najpopularniejszej dyscyplinie sportu. Losy drugoligowej drużyny przesyłały być wewnętrzna sprawa klubu a nawet miasta. Gra Jagiellonii interesują się miliony kibiców w całym woj. bieloostockim, a także w łódzkim i sułkowskim. Jest zatem Jagiellonia pikarską w polityce północno-wschodniej Polski.

Największą zasługą zarządu Jagiellonii, złożonego w większości z dyrektorów przedsiębiorstw budowlanych, było stworzenie klubowi mocnych podwalin finansowych i zabezpieczenie zawodnikom oraz szkoleniowcom dobrych warunków socjalno-bytowych. Mają oni — z dniem osób w tajemniczości — w sprawie — górny pułap świadczeń w skali II ligi, choć o zabezpieczeniu owych świadczeń niezmierznie dziś trudno na skutek restrykcji finansowych w przedsiębiorstwach budowlanych.

Jednocześnie Jagiellonia jest klubem obryzm kontrastów. Mimo posiadania 6 grup zawodniczych w pilce nożnej, trenowanych przez 7

najlepszych wózków. Trener Wiktor Kapitonow nie ukrywa, że wiele skorzystał m.in. z polskich doświadczeń. Długo obserwował on metody szkoleniowe stosowane przez Henryka Łaskę, a potem przez jego następców. Niedługo radzieccy przygotowali się do startu w Wyścigu Pokoju na swoim terenie na Kaukazie. Mieli tam dobre warunki, czasami konfrontowali swoje umiejętności z zawodnikami CSRS, czy NRD i potem przyjeżdżali na Wyścig Pokoju. Byli dobrzy, ale nie mogli w pełni wykorzystać swych olbrzymich możliwości. Z kolei wzorem przed wszystkim Polakami zaczęli startować wiosną w Algierii, Francji i Włoszech. Przyjeżdżali na te wyścigi w odróżnieniu od Polaków już dobrze przygotowanymi. Nie sprawdzali tam treningowych koncepcji, bowiem w wyścigach jest to ich zdanem niemożliwe, lecz po zbudowaniu formy do końca marca, w kwietniu mieli już bardzo wysoką formę, która przez kwiecień miała być utrzymana, a szczyt miał wypaść na maj. Wielu fachowców uważa, że utrzymanie wysokiego pułapu formy przez 6-7 tygodni jest niemożliwe i że po doskonałych wynikach kwietniowych we Francji zespół ZSRR podczas Wy-

ścigu Pokoju może przeżywać kryzys formy. Nieco obawiał się tego także trener Kapitonow, stając się jednak zbieżnym z tym, aby ten spadek nie nastąpił. Polski zespół był w tym wyścigu mało widoczny.

KOŃCOWE WYNIKI WYŚCIGU INDYWIDUALNE		
1. Pikus (ZSRR)	39:27.40	
2. Osokin (ZSRR)	39:28.10	
3. Mytnik (ZSRR)	39:32.40	
4. Skoda (CSRS)	39:33.07	
5. Schmelser (NRD)	39:34.08	
6. Drogan (NRD)	39:34.15	
7. Petermann (NRD)	39:34.35	
8. Lauke (NRD)	39:34.38	
9. Lang (Polaka)	39:34.55	
10. Klasa (CSRS)	39:35.21	
11. Brzeźny (Polaka)	39:36.33	
12. Raczowski (Polaka)	39:37.22	
13. Bielski (Polaka)	39:37.27	

DRUŻYNOWE		
1. ZSRR	118:32.02	
2. NRD	118:42.41	
3. CSRS	118:43.33	
4. Polska	118:44.11	
5. Francja	118:49.57	
6. Rumunia	118:59.30	

Wydzieł ukończył 97 kolarzy spośród 114, którzy wyruszyli z Warszawy. Przeciwnie szybkość triumfatora Wyścigu Avo Pikusa na trasie wyniosła 1.648 km (13 etapów) — 41,8 km/godz.

Stoczniowiec jest czołową drużyną II ligi. Spodziewano się więc ogólnie na Wybrzeżu, że łatwo poradzi sobie ze znajdującą się ostatnio w słabej formie Jagiellonią. Tymczasem gdańszczanie na własnym boisku szczególnie zremisowali z bieloostoczanami 0:0. Sędziował p. Rudomino z Warszawy, widzów ok. 1,5 tys.

Jagiellonia wystąpiła w składzie: Sikorski, Siewczew, Łapiec, Tokacz, Stankiewicz, Szalecki (od 63 min. Laskowski), Pietszyk, Cieślak, Bielski, Sielwinski, Drumski.

W przeciwności do Bieloostoku pogoda była wczoraj w Gdańsku ładna. Wiatr jednak okresami dość silny wiał. Stoczniowiec w żaden sposób nie mógł sobie poradzić z ambicją, a przy tym mądre grającą drużyną bieloostocką — powiedział nam sprawozdawca

Remis Sniardw z liderem

Włókna — Mazur 1:0

Włókna — Mazur 1:0 (1:0). Bramkę zdobył Ostaszewski w 43 min. Widzów ok. 500, sędziował p. Dowojko (Warszawa).

WŁÓKNARZ: Dudziński, Kulesza, Bilicki, Dąbrowski, Popławski, Bujno, Ostaszewski, Sielwinski, Lenkiewicz, Jureczak, Brewczyk.

MAZUR: Sierszenowicz, Osiński, Romański, Duchowski, Sawko, Dawidowski, Chrzanowski, Mroziński, Zawłowski, Mikielisz (od 70 min. Chreptowski), Lasnik.

Dobre spotkanie się w rundzie wiosennej drużyny bieloostockiej Włókna stoczyła wczoraj interesujący pojedynek z ekipą Mazura. Mimo przeciwniejszej zimna i mokrego boiska pojedynek był szybki, dostarczył sporo emocji. Ekipie Mazura udało się wyprowadzić ładną grę, ale zabrakło im skuteczności w ostatnich fazach akcji. Stąd nie zagrażało poważnie brance Włókna. Znaczną groźbę dla bramki bieloostockiej w 43 min. Ostaszewski przyjął dokładną centrę i pilką głową skierował do słupki. W II połowie gospodarze mogli znacznie podwyższyć wynik, demonstrując szybkie i ofensywne kontry. Trzykrotnie mieli dotrzeć do bramki zdobywcą bramki, a Lenkiewicz w 83 min. z trzech metrów posłał piłkę obok słupki. Mazur skutecznie występuje z czterema juniorami.

Sniardw — Gwardia 0:0. Mecz oglądało ok. 1 tys. widzów. Sędziował p. Lepiński.

Sniardw grały w składzie: Łukasz, Szydłowski, Bławat, Korolczak, Rek, Cichocki, Gilewski.

Skład polskich pięściarzy na Mistrzostwa Europy w Halle

— ustalony

CETNIEWO (PAP) — Przygotowujący się do mistrzostw Europy w Halle polscy pięściarze przebywają na zgrupowaniu w Cetniewie. Po serii piątkowych i sobotnich sparingów, rozgrywanych w limitach wagowych, trener Michał Szecepan ogłosił ostateczny skład reprezentacji Polski na mistrzostwa kontynentu.

Wśród jedenastu zawodników powołanych w skład polskiej drużyny znaleźli się dwaj medalści ostatnich Igrzysk Olimpijskich — Jerzy Rybicki i Leszek Błażyński.

Oto skład reprezentacji Polski na ME:

- w papierowa — Henryk Średnicki (GKS Jastrzębie),
- w musza — Leszek Błażyński (Szombierki Bytom),
- w kogucia — Mirosław Warzyński (Legia Warszawa),
- w piórkowa — Roman Gotfryd (Włókna Dębica),

w lekka — Ryszard Tomczyk (BKS Bolesław),

w lekkopółśrednia — Bogdan Gajda (Legia Warszawa),

w półśrednia — Bolesław Nowik (GKS Jastrzębie),

w lekkośrednia — Jerzy Rybicki (Legia Warszawa),

w średnia — Wiesław Niemkiewicz (Zagłębie Lubin),

w półciężka — Paweł Skrzewos (Gwardia Warszawa),

w ciężka — Antoni Kusowski (Stal Stoczniowiec Szczecin).

Polscy pięściarze przechodzą bieżąco w Cetniewie ostatni szlif formy, pracując głównie nad poprawieniem szybkości. Gościnnie ośrodek 85 dni, udając się samotnie z Gdańska do Warszawy, skąd następnego dnia wyjadą do Halle.

Zdaniem trenerów Michała Szecepana i Czesława Płaska zawodnicy są dobrze przygotowani do tej ciężkiej próby sił.

WARSAWA (PAP) — W niedzielę zakończył się trzy półdniowy turniej Pucharu Polski w boksie. Wzięło udział 120 uczestników w finałach najlepszych zawodników z województwa.

Wyniki turniejów półfinałowych: BYDGOSZCZ awans Zawiszy Bydgoskiej, Stoczniowiec Gdańsk — Prosta Kalisz 14:8, Zawisza Bydgoszcz — Stoczniowiec 13:7, Zawisza — Prosta 14:8.

ŁÓDŹ — awans Gwardii Łódź. Rezerwa: Carbo Gliwice — Błektin Kielce 10:10, Gwardia Łódź — Carbo 10:10, Gwardia — Błektin 14:6.

PIŁA — awans GKS Jastrzębie. Rezerwa: Sokół Piła — GKS Jastrzębie 12:8, GKS Jastrzębie — Gwardia 12:8.

WIELKA POLSKA — w niedzielę zakończył się międzynarodowy kolarski wyścig dookoła dolnej Austrii. Pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej zajął Polak — Ryszard Szurkowski, który trasę długości 678 km podzielił na 6 etapów pokonał w czasie 16:23.43. Tak sam wynik uzyskał drugi w ostatecznej klasyfikacji Austriak Herbert Spindler z su-

łowie zremisowała ten mecz. Jagiellonia pozostawiła tym razem po sobie przyjemne wrażenie. Jej słabym autem jest jednak w dalszym ciągu mała skuteczność akcji ofensywnych. (ko)

W niedzielę zakończył się międzynarodowy kolarski wyścig dookoła dolnej Austrii. Pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej zajął Polak — Ryszard Szurkowski, który trasę długości 678 km podzielił na 6 etapów pokonał w czasie 16:23.43. Tak sam wynik uzyskał drugi w ostatecznej klasyfikacji Austriak Herbert Spindler z su-

łowie zremisowała ten mecz. Jagiellonia pozostawiła tym razem po sobie przyjemne wrażenie. Jej słabym autem jest jednak w dalszym ciągu mała skuteczność akcji ofensywnych. (ko)

W niedzielę zakończył się międzynarodowy kolarski wyścig dookoła dolnej Austrii. Pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej zajął Polak — Ryszard Szurkowski, który trasę długości 678 km podzielił na 6 etapów pokonał w czasie 16:23.43. Tak sam wynik uzyskał drugi w ostatecznej klasyfikacji Austriak Herbert Spindler z su-

łowie zremisowała ten mecz. Jagiellonia pozostawiła tym razem po sobie przyjemne wrażenie. Jej słabym autem jest jednak w dalszym ciągu mała skuteczność akcji ofensywnych. (ko)

W niedzielę zakończył się międzynarodowy kolarski wyścig dookoła dolnej Austrii. Pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej zajął Polak — Ryszard Szurkowski, który trasę długości 678 km podzielił na 6 etapów pokonał w czasie 16:23.43. Tak sam wynik uzyskał drugi w ostatecznej klasyfikacji Austriak Herbert Spindler z su-

łowie zremisowała ten mecz. Jagiellonia pozostawiła tym razem po sobie przyjemne wrażenie. Jej słabym autem jest jednak w dalszym ciągu mała skuteczność akcji ofensywnych. (ko)

W niedzielę zakończył się międzynarodowy kolarski wyścig dookoła dolnej Austrii. Pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej zajął Polak — Ryszard Szurkowski, który trasę długości 678 km podzielił na 6 etapów pokonał w czasie 16:23.43. Tak sam wynik uzyskał drugi w ostatecznej klasyfikacji Austriak Herbert Spindler z su-

łowie zremisowała ten mecz. Jagiellonia pozostawiła tym razem po sobie przyjemne wrażenie. Jej słabym autem jest jednak w dalszym ciągu mała skuteczność akcji ofensywnych. (ko)

W niedzielę zakończył się międzynarodowy kolarski wyścig dookoła dolnej Austrii. Pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej zajął Polak — Ryszard Szurkowski, który trasę długości 678 km podzielił na 6 etapów pokonał w czasie 16:23.43. Tak sam wynik uzyskał drugi w ostatecznej klasyfikacji Austriak Herbert Spindler z su-

łowie zremisowała ten mecz. Jagiellonia pozostawiła tym razem po sobie przyjemne wrażenie. Jej słabym autem jest jednak w dalszym ciągu mała skuteczność akcji ofensywnych. (ko)

W niedzielę zakończył się międzynarodowy kolarski wyścig dookoła dolnej Austrii. Pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej zajął Polak — Ryszard Szurkowski, który trasę długości 678 km podzielił na 6 etapów pokonał w czasie 16:23.43. Tak sam wynik uzyskał drugi w ostatecznej klasyfikacji Austriak Herbert Spindler z su-

łowie zremisowała ten mecz. Jagiellonia pozostawiła tym razem po sobie przyjemne wrażenie. Jej słabym autem jest jednak w dalszym ciągu mała skuteczność akcji ofensywnych. (ko)

W niedzielę zakończył się międzynarodowy kolarski wyścig dookoła dolnej Austrii. Pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej zajął Polak — Ryszard Szurkowski, który trasę długości 678 km podzielił na 6 etapów pokonał w czasie 16:23.43. Tak sam wynik uzyskał drugi w ostatecznej klasyfikacji Austriak Herbert Spindler z su-

łowie zremisowała ten mecz. Jagiellonia pozostawiła tym razem po sobie przyjemne wrażenie. Jej słabym autem jest jednak w dalszym ciągu mała skuteczność akcji ofensywnych. (ko)

W niedzielę zakończył się międzynarodowy kolarski wyścig dookoła dolnej Austrii. Pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej zajął Polak — Ryszard Szurkowski, który trasę długości 678 km podzielił na 6 etapów pokonał w czasie 16:23.43. Tak sam wynik uzyskał drugi w ostatecznej klasyfikacji Austriak Herbert Spindler z su-

łowie zremisowała ten mecz. Jagiellonia pozostawiła tym razem po sobie przyjemne wrażenie. Jej słabym autem jest jednak w dalszym ciągu mała skuteczność akcji ofensywnych. (ko)

W niedzielę zakończył się międzynarodowy kolarski wyścig dookoła dolnej Austrii. Pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej zajął Polak — Ryszard Szurkowski, który trasę długości 678 km podzielił na 6 etapów pokonał w czasie 16:23.43. Tak sam wynik uzyskał drugi w ostatecznej klasyfikacji Austriak Herbert Spindler z su-

TELEGRAMY

BONN (PAP) — Wojciech Fibak wygrał turniej tenisowy Grand Prix Düsseldorfu. W finale Fibak pokonał Raya Moore'a 5:7, 6:2. Spotkanie to oglądało 7 tys. widzów.

RZYM (PAP) — 22-letni Amerykanin Vitas Gerulaitis wygrał międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Włoch w Rzymie. W finale Gerulaitis pokonał o 8 lat starszego Włocha Antonio Zugarelliego 6:2, 7:4, 3:6, 7:6.

WIEDŃ (PAP) — W niedzielę zakończył się międzynarodowy kolarski wyścig dookoła dolnej Austrii. Pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej zajął Polak — Ryszard Szurkowski, który trasę długości 678 km podzielił na 6 etapów pokonał w czasie 16:23.43. Tak sam wynik uzyskał drugi w ostatecznej klasyfikacji Austriak Herbert Spindler z su-

łowie zremisowała ten mecz. Jagiellonia pozostawiła tym razem po sobie przyjemne wrażenie. Jej słabym autem jest jednak w dalszym ciągu mała skuteczność akcji ofensywnych. (ko)

W niedzielę zakończył się międzynarodowy kolarski wyścig dookoła dolnej Austrii. Pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej zajął Polak — Ryszard Szurkowski, który trasę długości 678 km podzielił na 6 etapów pokonał w czasie 16:23.43. Tak sam wynik uzyskał drugi w ostatecznej klasyfikacji Austriak Herbert Spindler z su-

łowie zremisowała ten mecz. Jagiellonia pozostawiła tym razem po sobie przyjemne wrażenie. Jej słabym autem jest jednak w dalszym ciągu mała skuteczność akcji ofensywnych. (ko)

W niedzielę zakończył się międzynarodowy kolarski wyścig dookoła dolnej Austrii. Pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej zajął Polak — Ryszard Szurkowski, który trasę długości 678 km podzielił na 6 etapów pokonał w czasie 16:23.43. Tak sam wynik uzyskał drugi w ostatecznej klasyfikacji Austriak Herbert Spindler z su-

łowie zremisowała ten mecz. Jagiellonia pozostawiła tym razem po sobie przyjemne wrażenie. Jej słabym autem jest jednak w dalszym ciągu mała skuteczność akcji ofensywnych. (ko)

W niedzielę zakończył się międzynarodowy kolarski wyścig dookoła dolnej Austrii. Pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej zajął Polak — Ryszard Szurkowski, który trasę długości 678 km podzielił na 6 etapów pokonał w czasie 16:23.43. Tak sam wynik uzyskał drugi w ostatecznej klasyfikacji Austriak Herbert Spindler z su-

łowie zremisowała ten mecz. Jagiellonia pozostawiła tym razem po sobie przyjemne wrażenie. Jej słabym autem jest jednak w dalszym ciągu mała skuteczność akcji ofensywnych. (ko)

W niedzielę zakończył się międzynarodowy kolarski wyścig dookoła dolnej Austrii. Pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej zajął Polak — Ryszard Szurkowski, który trasę długości 678 km podzielił na 6 etapów pokonał w czasie 16:23.43. Tak sam wynik uzyskał drugi w ostatecznej klasyfikacji Austriak Herbert Spindler z su-

łowie zremisowała ten mecz. Jagiellonia pozostawiła tym razem po sobie przyjemne wrażenie. Jej słabym autem jest jednak w dalszym ciągu mała skuteczność akcji ofensywnych. (ko)

W niedzielę zakończył się międzynarodowy kolarski wyścig dookoła dolnej Austrii. Pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej zajął Polak — Ryszard Szurkowski, który trasę długości 678 km podzielił na 6 etapów pokonał w czasie 16:23.43. Tak sam wynik uzyskał drugi w ostatecznej klasyfikacji Austriak Herbert Spindler z su-

łowie zremisowała ten mecz. Jagiellonia pozostawiła tym razem po sobie przyjemne wrażenie. Jej słabym autem jest jednak w dalszym ciągu mała skuteczność akcji ofensywnych. (ko)

W niedzielę zakończył się międzynarodowy kolarski wyścig dookoła dolnej Austrii. Pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej zajął Polak — Ryszard Szurkowski, który trasę długości 678 km podzielił na 6 etapów pokonał w czasie 16:23.43. Tak sam wynik uzyskał drugi w ostatecznej klasyfikacji Austriak Herbert Spindler z su-

łowie zremisowała ten mecz. Jagiellonia pozostawiła tym razem po sobie przyjemne wrażenie. Jej słabym autem jest jednak w dalszym ciągu mała skuteczność akcji ofensywnych. (ko)

W niedzielę zakończył się międzynarodowy kolarski wyścig dookoła dolnej Austrii. Pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej zajął Polak — Ryszard Szurkowski, który trasę długości 678 km podzielił na 6 etapów pokonał w czasie 16:23.43. Tak sam wynik uzyskał drugi w ostatecznej klasyfikacji Austriak Herbert Spindler z su-

łowie zremisowała ten mecz. Jagiellonia pozostawiła tym razem po sobie przyjemne wrażenie. Jej słabym autem jest jednak w dalszym ciągu mała skuteczność akcji ofensywnych. (ko)

W niedzielę zakończył się międzynarodowy kolarski wyścig dookoła dolnej Austrii. Pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej zajął Polak — Ryszard Szurkowski, który trasę długości 678 km podzielił na 6 etapów pokonał w czasie 16:23.43. Tak sam wynik uzyskał drugi w ostatecznej klasyfikacji Austriak Herbert Spindler z su-

łowie zremisowała ten mecz. Jagiellonia pozostawiła tym razem po sobie przyjemne wrażenie. Jej słabym autem jest jednak w dalszym ciągu mała skuteczność akcji ofensywnych. (ko)

W niedzielę zakończył się międzynarodowy kolarski wyścig dookoła dolnej Austrii. Pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej zajął Polak — Ryszard Szurkowski, który trasę długości 678 km podzielił na 6 etapów pokonał

